

REPUBLIKA

ROK XVI

ŁÓDŹ, ŚRODA, 22-go CZERWCA 1938 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY

Nr 169

Pułk. Sławek czy pułk. Schätzel — marszałkiem sejmiku?

Sytuacja przedwyborcza uległa skomplikowaniu. — Pułk. Sławek wyrazić miał już zgodę na wystawienie swojej kandydatury
Wybory nowego marszałka sejmiku odbędą się dzisiaj

Warszawa, 21 czerwca. Wybory marszałka sejmiku odbędą się w środę, dnia 22 b. m., o godzinie 10-ej rano. Pomimo, że od tej chwili dzieli nas zaledwie kilka godzin, sytuacja przedwyborcza, która jeszcze przedwczoraj zdawała się być zupełnie wyjaśniona, uległa znacznemu skomplikowaniu. Okazuje się mianowicie, iż wicemarszałek Schätzel bynajmniej nie jest kandydatem bezspornym, gdyż — jak zresztą wspominaliśmy — na pułkownika Sławka wywierany jest przez jego najbliższych przyjaciół politycznych silny nacisk w kierunku wyrażenia

zgodę na postawienie jego kandydatury.

Niektórzy przyjaciele polityczni pułk. Sławka twierdzą, iż WYRAZIŁ ON JUŻ SWOJĄ ZGODĘ NA KANDYDOWANIE,

co pociąga za sobą automatyczne wycofanie kandydatury wicemarszałka Schätzla, gdyż wicemarszałek Schätzel z uwagi na więzy przyjaźni, łączące go z pułk. Sławkiem, nie będzie chciał w żadnym wypadku być jego kontrkandydatem.

Wicemarsz. Schätzel będzie kandydował tylko w tym wypadku, jeśli pułk. Sławek nie zgodzi się na wystawienie

swojej kandydatury, ale to rozstrzygnięcie się dopiero w ostatniej chwili przed wyborami, gdyż pułk. Sławek zastrzegł sobie czas do namysłu.

Sytuacja ta stwarza szczególne trudności dla koła parlamentarnego OZN, który, z jednej strony, nie chce dopuścić pułk. Sławka do stanowiska marszałka sejmiku, ale z drugiej strony nie może przeciwko kandydaturze tej wyraźnie występować, gdyż nawet w kołach OZN ma pułk. Sławek bardzo wielu szczerze mu oddanych przyjaciół.

Jeśli więc KANDYDATURA PUŁK. SŁAWKA BĘDZIE WYSTAWIONA,

to można się liczyć z uzyskaniem przez nią większości głosów, gdyż duża część członków OZN będzie za pułk. Sławkiem głosować, licząc się z tym, że sytuacja koła parlamentarnego OZN pozostawia swym członkom wolną rękę w głosowaniu. W każdym razie wyznaczono jeszcze posiedzenie na godzinę 9 rano, a więc zaledwie na godzinę przed momentem wyboru, ponieważ do tego czasu będzie znana decyzja pułk. Sławka i będzie można ostatecznie ustosunkować się do sytuacji.

W kołach parlamentarnych sytuacja wyborcza, którą określano dziś słowami: „Sławek czy Schätzel?“, wzbudziła oczywiście wielkie zainteresowanie.

WYCOFANIE WOJSK OBCYCH Z HISZPANII

Na posiedzeniu komitetu nieinterwencji osiągnięto całkowite porozumienie. — Delegat sowiecki zaaprobował plan brytyjski
Pierwszy etap likwidacji wojny hiszpańskiej

Londyn, 21 czerwca. ((PAT)) Podkomitet nieinterwencji osiągnął dziś w toku swego posiedzenia CAŁKOWITE POROZUMIENIE CO DO ZASTOSOWANIA PLANU BRITYJSKIEGO W SPRAWIE WYCOFANIA OBCYCH ODDZIAŁÓW OCHOTNICZYCH Z HISZPANII.

Przyjęcie planu brytyjskiego przez Francję, Włochy i Niemcy było z góry zapewnione. Wątpliwe pozostawało jedynie stanowisko rządu sowieckiego. W toku dzisiejszego posiedzenia delegat sowiecki oświadczył, że chociaż rząd jego nie uważa planu brytyjskiego, zwłaszcza jeśli chodzi o kontrole w portach, za dostateczny, to jednak nie chce utrudniać wprowadzenia planu w życie. RZĄD SOWIECKI PLAN PRZYJMUJE.

Podkomitet wobec tego przeszedł od razu do rozpatrywania sprawy finansowania planu i delegacji reprezentowanych w podkomitecie rządów zobowiązała się uzyskać od swych mocodawców ostateczną decyzję co do finansowania planów w ciągu 48 godzin.

W piątek odbędzie się następne posiedzenie podkomitetu celem definitywnego zaaprobowania planu finansowania projektu brytyjskiego.

Co prawda delegat sowiecki w sprawie finansowania poczynił pewne zastrzeżenia, z góry zapowiadając, że rząd jego nie zgodzi się na równy podział kosztów wycofania ochotników. Jak to przewiduje plan brytyjski, między 5 głównych mocarstw, wychodząc z założenia, że liczba ochotników sowieckich jest daleko mniejsza niż np. włoskich i niemieckich, — i przeto Sowiety nie mają zamiaru płacić za wycofywanie wojsk włoskich. Delegat sowiecki zapowiedział, że Sowiety gotowe są pokryć całkowite koszty wycofania ich własnych ochotników z Hiszpanii aż do Rosji Sowieckiej.

Przypuszczalnie pozostałe mocarstwa zgodzą się z tym zastrzeżeniem sowieckim, rozdziałając w równych częściach wynikającą w ten sposób różnicę między siebie.

Rokowania francusko-włoskie

będą wznowione po załatwieniu problemu hiszpańskiego

Paryż, 21 czerwca. ((PAT)) Wiadomość o dojściu do porozumienia na posiedzeniu komisji nieinterwencji w sprawie planu wycofania ochotników cudzoziemskich z Hiszpanii została przyjęta przez paryskie koła polityczne z wyraźnym zadowoleniem.

W Paryżu panuje przekonanie, iż porozumienie to będzie mogło wejść szybko w stadium realizacji. Uważa się dalej, że porozumienie to umożliwi szybką ratyfikację układu angielsko-włoskiego z 16 stycznia 1938 r., a tym samym podjęcie rokowań francusko-włoskich.

Paryskie koła polityczne notują również z zadowoleniem pewne znaki odprężenia w stosunkach japońsko-francuskich, które ostatnio budziły poważne za

Po załatwieniu w piątek spraw finansowych, odbędzie się może już w sobotę, a najpóźniej w poniedziałek plenarne posiedzenie pełnego komitetu, na którym całokształt planu brytyjskiego zo-

stanie zaaprobowany, po czym plan skierowany zostanie do obu rządów hiszpańskich z prośbą o rychłe przyjęcie. W każdym razie wysłanie do obu Hiszpanii mieszanych komisji dla rozpoczęcia OBLICZANIA I SEGREGOWANIA OBCYCH ODDZIAŁÓW.

co stanowi pierwszy etap planu brytyjskiego, nie może nastąpić wcześniej, jak w najlepszym wypadku za 4 tygodnie.

W kołach zbliżonych do Chamberlaina, wyrażają pewne nadzieje, że ten okres dwumiesięczny doprowadzić może do pewnej pauzy w akcji na frontach i że w ten sposób BĘDZIE MOŻNA DO PROWADZIC DO ROZJEMU.

Co się tyczy zmiany stanowiska rządu sowieckiego, który okazał się dziś bardziej ustepliwy, niż kiedykolwiek dotąd, to należy zmianę tę przypisać stanowczemu naciskowi, wywartemu w Moskwie, na życzenie Chamberlaina przez Francję.

Ambasador francuski w Moskwie przedłożył miał wczoraj rządowi sowieckiemu notę, wzywającą Sowietów w stanowczy sposób do aprobaty przez Rosję planu brytyjskiego. Nota ta podkreślała, że rząd francuski nierozważnie złączył swą politykę z W. Brytanią. Niezależnie od tego, czy Rosja w projekcie brytyjskim weźmie udział, czy nie, rząd francuski zdecydowany jest pójść dalej w realizowaniu tego planu wspólnie z W. Brytanią, Niemcami i Włochami.

Kontyngent nowych adwokatów

w apelacji warszawskiej wynieść ma 40 osób

WARSZAWA, 21 czerwca.

Na jednym z najbliższych posiedzeń naczelnej rady adwokackiej znajdzie się sprawa t. zw. list kontyngentowych dla nowych adwokatów, którzy mają być ustanowieni wobec zamknięcia list adwokackich. Naczelna rada adwokacka ma przedstawić Ministerstwu Sprawiedliwości swoją opinię w sprawie t. zw. list kontyngentowych.

WARSZAWA, 21 czerwca.

W najbliższym czasie ogłoszone będzie zarządzenie ministra sprawiedliwości, ustalające kontyngenty roczne na wpisywanie nowych adwokatów w ośmiu apelacjach, gdzie zamknięto wpis na listy członków palestry. Jak słychać, kontyngent na wpis nowych adwokatów w apelacji warszawskiej będzie bardzo nieznaczny i wyniesie na cały rok 40 osób, podczas gdy przed zamknięciem listy wpisywano do 2000 adwokatów.

Gdańsk, 21 czerwca.

((PAT)) W dniu wczorajszym rozpoczął się w Gdańsku t. zw. „Twdzień Kultury“. Otwarcia dokonał przewodca partii narodowo-socjalistycznej Forster wielkim przemówieniem. W czwartek spodziewany jest przyjazd min. propagandy Rzeszy dr. Goebbelsa.

POGRZEB MARSZAŁKA SEJMU Ś. P. CARA

P. Prezydent Rzplitej i Marszałek Smigły-Rydz wzięli udział w uroczystościach żałobnych. — Żałobne posiedzenie sejmiku

Warszawa, 21 czerwca.

Dzisiaj w godzinach południowych złożono na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. Stanisława Cara.

Warszawa przybrana była we flagi narodowe, opuszczone do połowy masztu. W Katedrze Św. Jana przed godz. 10 rano zebrał się najwyższy dostojnicy państwowi z Prezydentem Rzplitej, Marszałkiem Smigłym-Rydzem, premierem gen. Składkowskim, marszałkiem senatu p. Prystorem na czele. Przybył również korpus dyplomatyczny oraz niemal wszyscy posłowie i senatorowie, generałowie, prezydent m. st. Warszawy, przedstawiciele wyższych uczelni, sądownictwa, adwokatury i t. p.

Przed Katedrą Św. Jana ustawili się szwadron honorowy szwoleżerów z orkiestra.

O godz. 10 rano uroczyste nabożeństwo odprawił Ks. Kardynał Kakowski w licznej asyście duchowieństwa, po czym przez Plac Zamkowy ruszył kondukt pogrzebowy na Pl. Teatralny, gdzie przed ratuszem po zatrzymaniu konduktu, wygłosił przemówienie prezydent Starzyński.

Na cmentarzu żegnał marszałka sejmiku urzędujący wicemarszałek p. Schätz. Posłowie oraz urzędnicy biura sejmiku znieśli trumny na ramionach do grobu.

Po południu odbyło się **ŻAŁOBNE POSIEDZENIE SEJMU**. Wypadło ono bardzo uroczyste. Wszyscy posłowie zjawili się w czarnych u-

braniach, podobnie, jak liczni senatorowie, którzy zajęli swoje łóża z marszałkiem Prystorem na czele. Na ławach rządowych zasiadł cały rząd z premierem gen. Składkowskim na czele.

Na fotelu marszałka sejmiku przewieszono przez poręcz draperię o barwach narodowych, pokrytych krepą oraz mały wieniec z liści dębowych. W fotelu mar-

szalka sejmiku nie siedział dziś wicemarszałek Schätz, ale otworzył posiedzenie, stojąc obok trybuny marszałkowskiej i swoje żałobne przemówienie również wygłosił z tego miejsca tak, iż fotel przewodniczącego Izby poselskiej nie był dziś ani przez chwilę zajęty.

Prezydium sejmiku w ten sposób symbolicznie okazało, że fotel przewodni-

czącego Izby poselskiej jest osierocony przez śmierć ś. p. marszałka Stanisława Cara.

Posiedzenie dzisiejsze ograniczyło się wyłącznie do wysłuchania przemówienia wicemarszałka Schätzla oraz dłuższej chwili skupionej ciszy, którą posłowie i wszyscy obecni na sali uczcili pamięć zmarłego marszałka sejmiku.

50 tys. Austriaków w obozach koncentracyjnych

Pułk „Deutschmeistrów” przeciwko przywódcom niemieckim. — Hitlerowcy zmuszają katolików do wystąpienia z Kościoła

Paryż, 21 czerwca. Z Paryża donoszą, iż coraz bardziej umacnia się pogłoska, że wiedeński pułk „Deutschmeistrów” odmówił sto-

sowania niemieckiego regulaminu wojskowego na ćwiczeniach. Agencji Gestapo mieli znaleźć w koszarach tego pułku wiele nielegalnych ulotek. Aresz-

towano znaczną liczbę oficerów i żołnierzy „Deutschmeistrów”. Pismo francuskie podaje dalej, iż w obozach koncentracyjnych znajduje się obecnie około 50.000 Austriaków.

WARSZAWA, 21 czerwca.

Od czasu „Anschlusu” zmuszono w Austrii do wystąpienia z Kościoła 112.000 osób, z czego w Wiedniu 46.000, w Styrii 18.000, w Karyntii 11.000, w Górnej Austrii 9.300, w Dolnej Austrii 9.000, w Salzburgu 7.900, w Burgenlandzie 5.800, w Tyrolu 5.400 i t. d.

Koła katolickie b. Austrii podkreślają z oburzeniem, że mimo najuroczystszych zapewnień kanclerza Hitlera i jego zastępcy Gauleitera Bürckela — kurs antykatolicki w Austrii prowadzony jest w sposób niestychanie ostry i brutalny, a szerzenie poganiństwa oraz zmuszanie zależnych w jakikolwiek sposób od nowego reżymu ludzi do przystępowania doń — systematycznie kontynuowane w stale rosnącym tempie.

Terorysta arabski rzucił bombę w Tel-Awiiwie

2-eh policjantów żydowskich rannych w czasie walki z Arabami

Jerozolima, 21 czerwca. Terorysta arabski, który przejeżdżał przez ulice Tel-Awiiwu rzucił bombę w pobliżu kina Pinio. 14-letni Ariel Blumen tal został ranny. Terorysta zdolał zbiec. Z rąk terrorystów arabskich zginął również wczoraj Żyd Binental.

Jerozolima, 21 czerwca. Uzbrowiona banda, licząca 200 terrorystów, zaatakowała dziś obóz robotników zatrudnionych przy robotach publicznych, niedaleko wsi Saasa w okręgu Sefad. W wyniku ataku 3 robotników zostało zabitych, wielu zaś odniosło rany. Wobec niebezpieczeństwa dalszych ataków roboty zawieszono.

Druga banda złożona z kilkuset terrorystów zaatakowała „Mur Tegarta” wzdłuż granicy północnej, na przestrzeni 10 kilometrów. Żydowscy robotnicy zatrudnieni przy budowie tych zasieków ostrzeliwani byli w przeciągu godziny. Żydowscy policjanci przepędzili napastników.

Auto pancerne, w którym znajdowało się 5 żydowskich policjantów pomocniczych, natrafiło na barykadę na szosie niedaleko wsi Biran. Auto było ostrzeliwane przez terrorystów i mianowicie na szosie, wywróciło się. Banda złożona z 70 terrorystów otoczyła auto i ostrzeliwała policjantów-Żydów, rzucając też bomby. Jedna bomba wpadła do auta, lecz na szczęście żydowskie policjanci zdolali ją wyrzucić zanim eksplodowała. Policjanci bronili się z nie zwykłym bohaterstwem, dopóki przybyły posiłki policyjne, które rozproszyły terrorystów. Jeden z policjantów pomoc-

niczych, Michał Enkin, jest ciężko ranny, zaś szofer auta pancernego jest lekko ranny.

„Mur Tegarta” uszkodzony został między Saasa a Kedesz-Naftali. Podczas walki z terrorystami dwóch terrorystów zabito, kilku zaś odniosło rany. Zabici pochodzą prawdopodobnie z Sefad.

Jerozolima, 21 czerwca. Arabowie w Sefad zażądali wydania zwłok dwóch Arabów, poległych w walce z policją niedaleko Saasa. Ponieważ władze odmówiły wydania zwłok, Arabowie w Sefad proklamowali strajk.

Królowa Helena ma wrócić do Rumunii

Pojednanie króla Karola ze swą b. małżonką

Londyn, 21 czerwca.

W związku z przyjazdem byłego premiera rumuńskiego Tatarescu, który od kilku dni bawi w Londynie, krąży tu pogłoski, że misja p. Tatarescu ma zakres o wiele szerszy.

Mianowicie p. Tatarescu ma spotkać się z małżonką króla Karola, księżną Heleną, aby przygotować pojednanie państwa królewskiej. O ile misja ta osiągnie pożądany skutek, księżna Helena powróci do Rumunii, gdzie odbyłaby się jej koronacja na królowę.

Niezależnie jednak od tych spraw, p. Tatarescu załatwia również ważne zagadnienia polityczne, dotyczące swego kraju. Dowódza tego rozmowy, jakie odbył z pp. Vansittartem i lordem Hall-

faxem, informując ich o stanowisku Rumunii wobec ostatnich wydarzeń w Europie.

B. premier rumuński miał poruszyć również w tych rozmowach sprawę Dunaju. Rząd rumuński zabiega mianowicie o uchylenie kontroli międzynarodowej, istniejącej dotychczas na rumuńskim odcinku Dunaju. Motywem tego żądania jest niezależnienie się od wywierania tą drogą przez państwa obce wpływu na wewnętrzne sprawy rumuńskie, przy czym najwidoczniej główny wzgląd odgrywa chęć niezależnienia się od ewentualnego nacisku, jaki by w okolicy spraw dunajskich mógł wywierać na Rumunię Niemcy.

Wizyta pancerników amerykańskich we Francji

Paryż, 21 czerwca.

(PAT) Wczoraj wieczorem odbył się tu bankiet na cześć załogi trzech przybyłych z oficjalną wizytą pancerników Stanów Zjednoczonych. Przewodniczył bankietowi minister marynarki, Campinchi. Minister spraw zagranicznych Bonnet, który pojawił się na krótko przed zakończeniem bankietu, wygłosił przemówienie, w którym podkreślił wspólnotę amerykańsko - francuskich interesów.

Dr. Ludwik Rosenberg

ordynuje w willi „BIAŁY ORZEŁ”
w Krynicy

Zdarzenia i ludzie

System monetarny... kamienny

Na wyspie Jap złoto nie ma wartości...

Najdziwniejsze i największe monety świata można zobaczyć na małej wyspce Jap, oddalonej około 1300 km. od wysp Filipińskich.

Na wyspce tej monety wielkości człowieka są na porządku dziennym. Po środku każdego takiego pieniądza znajduje się okrągła dziura. Jeżeli chodzi o monetę wielkiej wartości, dziura jest tak wielka, iż dorosły mężczyzna może przez nią przejść. Jeżeli się chce zapłacić komuś taką monetą za rzecz lub usługę, przesuwa się przez środek kij i kilku ludzi znosi pieniądz do wierzyciela, lub też ciągnie go po starych, wyłożonych kamieniami, drogach dżungli.

W mieście portowym używa się pieniądzy japońskich, gdyż Jap należy do Japonii, w dżunglach natomiast wyspy Jap i dwóch mniejszych wyspek — Map i Pomung, rzadko widać japońskie monety. Tak samo jak przed wiekami, używa-

się tam starych pieniędzy kamiennych.

Monety te składają się ze skrzystalizowanego wapna i same przez się nie przedstawiają wielkiej wartości. Dla tubylców mają one jednak kolosalną wartość, gdyż trudno jest je zdobyć, a są one cenionym środkiem zamiennym. Największa moneta tego rodzaju, jaką widziałem, miała wysokość 3,5 metra, zaś waga jej wynosiła 2 tonny.

Ponieważ „pieniądze” te są bardzo niewygodne w użytku, na wyspach na ogół rozpowszechniony jest handel wymienny. Niektóre wartości uznane zostały za ogólne normy.

Za dwa orzechy kokosowe np. otrzymuje się jedną zapalkę. Dziesięć orzechów zamienia się na jeden chlebek, albo też na paczkę papierosów. Za dziesięć listków tytoniowych dostaje się 25 orzechów. „Flaszka” nafty ma wartość dwudziestu orzechów.

W ten sam sposób tubylcy sprzedają kury, jajka i świnie za naftę, gramofony i harmonijki ustne. Pieniądże srebrne i miedziane, które tak niepozornie wyglądają przy ich monetach kamiennych, nie przedstawiają tam prawie żadnej wartości. Zbyt wiele zresztą jest przy tym liczenia, a dżicy nie są mocni w arytmetyce. Kto wie poza tym, czy te obce pieniądze nie stracą po pewnym czasie swej wartości?...

Naprzód zaprowadzono na wyspie pieniądze hiszpańskie. Potem zjawili się pieniądze angielskie, a hiszpańskie nie miały już żadnej wartości. Po jakimś czasie ukazały się pieniądze japońskie, a wtedy angielskie straciły wartość. Kamienny pieniądz wyspy Jap zawsze przedstawia tę samą wartość i dlatego tubylcy tak bardzo go cenia.

Pieniądze na wyspie Jap mają jednak jeszcze inne formy. Środkiem płatniczym są np. także łańcuchy ze skorup ostryg perłowych, worki kopry, skórki i t. p. Te rzeczy przedstawiają jednak o wiele mniejszą wartość, i używane są przy mniejszych interesach. Jeżeli ktoś zawiera większą transakcję, posługuje się

zawsze monetami kamiennymi. Cudzoziemiec, któremu się zdaje, że kamienie te nie mają wartości, przekonywa się, że tak nie jest, usiłując kupić taką monetę. Za pieniądź wysokości 30 cm. z wyspy Qua musi on zapłacić towarami wartości około 75 dolarów. Monety z wyspy Palau kosztują mniej. Monetę, sięgającą do bioder, zamienia się na 4.000 orzechów kokosowych, które na wyspach mają wartość 20 dolarów. Za kamień wysokości człowieka trzeba tubylcowi dać kilka wsi lub plantacji, zaś monety kamienne dwa razy wyższe od dorosłego mężczyzny są nie do opłacenia.

Te największe monety nigdy nie są własnością pojedynczych osób. Przed „ratuszem” ustawione są takie kamienie, dzięki czemu budynek otrzymał nazwę „Dom Pieniądza”. Przed domami prywatnymi widzi się często także ustawione kamienie, oczywiście mniejsze, wysokości 60 do 150 cm. Jeszcze mniejsze monety przechowuje się w domu.

Znak zamienny zależy od umowy. Z punktu widzenia teorii finansowych wielki kamień może być takim samym miernikiem wartości jak złoto...

Echa pogromu Żydów w Berlinie

Hitlerowcy „uzasadniają” ekscesy wzrostem liczby Żydów i przedsiębiorstw żydowskich. — Nowe zarządzenia antysemickie

Berlin, 21 czerwca.

(PAT) Według ogłoszonego tu dziś rozporządzenia, poczta Rzeszy przyjmować będzie przesyłki Żydów wyłącznie w wypadkach, w których zaadresowane one będą do przedsiębiorstw żydowskich. W żadnym jednak wypadku poczta nie będzie dostarczała przesyłek nieżydowskim adresatom.

Berlin, 21 czerwca.

(PAT) „Berliner Börsen Ztg.” zaprzecza stanowczo rozszerzaniem zagranicą wiadomościom o pogromach Żydów w Niemczech i stara się wytłumaczyć wzmożenie fali represji w stosunku do Żydów w Rzeszy. Pismo stwierdza, że w ciągu ostatnich 12-tu miesięcy wzrosła liczba zamieszkałych w Berlinie Żydów o 10 tysięcy. W ostatnich miesiącach zaznaczył się zwłaszcza przypływ Żydów z Wiednia. Przeszło 3 tysiące Żydów wiedeńskich zamieszkało w Berlinie. W Niemczech, a zwłaszcza w Berlinie, wzrosła znacznie ilość sklepów żydowskich. Powstał cały szereg firm żydowskich, pracujących anonimowo pod firmą właścicieli aryjskich. W wielu restauracjach i kawiarniach żydowskich zaszły w ostatnich miesiącach wypadki, że aryjscy klienci, którzy przez pomyłkę tam weszli, traktowani byli w sposób brutalny i zaczepny. Następstwem tego było przymusowe oznaczanie firm żydowskich, przyczyn w kilku wypadkach rozbito szyby wystawowe. Dokonywane w ostatnich czasach obławy policyjne wykazały, że wśród aresztowanych Żydów znajdowały się kryminalne elementy, których unieszkodliwienie okazało się koniecznym w interesie państwa.

Najwinnie-obłudny i wykretny komunikat powyższy chyba nie wprowadzi nikogo w błąd, gdyż, mimo zawartego w nim pozornego zaprzeczenia „rozszerzaniem zagranicą wiadomościom” o pogromach w Niemczech, raczej stanowi urzędowe potwierdzenie wypadków, które się obecnie próbuje „uzasadnić” w sposób równie cyniczny, jak nieudolnie kłamliwy.

Jedno jednak zasługuje na uwagę:
Po 5-ciu latach bezprzykładnych i

Akredytywy do Jugosławii nie zostały wyczerpane
Wyjaśnienie poselstwa jugosłowiańskiego

Warszawa, 21 czerwca.

(PAT) W związku z wiadomościami, jakie ukazały się w niektórych dziennikach o wyczerpaniu akredytów dla turystów polskich, wyjeżdżających do Jugosławii, poselstwo Królestwa Jugosławii w Warszawie niniejszym komunikuje, iż wiadomości te nie są ścisłe. Jeszcze na początku sezonu letniego Bank Narodowy Królestwa Jugosławii postawił na ten cel do dyspozycji Polskiego Instytutu Rozrachunkowego sumę od 5 miln. dinarów, wobec czego co do wypłat akredytów nie istnieją żadne trudności dla wyjazdu turystów polskich do Jugosławii.

Łodzianka popełniła samobójstwo w Warszawie

Warszawa, 21 czerwca.

Z Łodzi przybyła wczoraj do Warszawy Zofia Przedlecka do swego narzeczonego. Gdy dowiedziała się, że na rzeczonego postanowiła z nią zerwać udała się na ul. Akademicką 14 i wskoczyła z trzeciego piętra. Odniosła bardzo ciężkie rany i w stanie beznadziejnym przewieziona została do szpitala.

okrutnych prześladowań Żydów w Niemczech, urzędowka hitlerowska stwierdza, że: 1) liczba Żydów w Berlinie wzrosła o 10 tysięcy i 2) wzrosła liczba sklepów żydowskich w stolicy Niemiec.

Gdyby tylko te 2 fakty, przytoczone przez „Berliner Börsen Ztg.”, istotnie

odpowiadały prawdzie, oznaczałoby to właściwie całkowite bankructwo polityki antyżydowskiej hitlerowców w ciągu całego okresu ich rządów i powinno było ich raczej skłonić do zaniechania nagonki, która tak nikłe, albo nawet wręcz przeciwnie zamierzeniom, daje rezultaty.

Nie należy jednak spodziewać się logiki i konsekwencji tam, gdzie wszystko jest opętane specyficznego gatunku mistyką i musi — dla utrzymania mas w posłuchu — fabrykować wciąż nowe „strachy” i „upióry”...

Ale i to coraz wyraźniej zaczyna zawodzić — co wtedy?

Pomoc Anglii dla uchodźców z Niemiec

Arcybiskup z Canterbury żąda naturalizacji dla imigrantów. — Żydzi stworzyli nowe gałęzie przemysłu w Anglii

London, 21 czerwca.

Pod przewodnictwem arcybiskupa z Canterbury przybyła do ministerstwa spraw wewnętrznych delegacja przedstawicieli wszystkich organizacji pomocy uchodźcom w celu przedstawienia memoriału o sytuacji emigrantów politycznych w Anglii. W skład delegacji weszli m. in.: biskup z Chichester, lord Sempill, generał sir Whynd am Deeds, lord Cecil, sir Frederick Kenyon, Otto Schiff i A. G. Brotman.

W memoriale wskazano na to, że sprawa uchodźców jest problemem międzynarodowym i musi być rozwiązana na forum międzynarodowym. Zanim jednak nastąpi rozwiązanie międzynarodowe, należy przyczynić się do polepszenia sytuacji uchodźców, którzy przebywają obecnie w Anglii. Należy ułatwić im otrzymanie zezwoleń stałego pobytu i pracy oraz umożliwić naturalizację. Przy przekraczaniu granicy angielskiej przez emigrantów politycznych z Niemiec nie powinno się żądać dowodów, że mogą oni powrócić do Rzeszy. Odno-

si się to również do osób, które opuściły Niemcy w wyniku prześladowań rasistowskich. Przy rozpatrywaniu podań uchodźców o zezwolenia na pracę, władze angielskie powinny traktować je przychylniej niż to się czyni w stosunku do innych obcokrajowców i wziąć pod uwagę, że emigranci z Niemiec stworzyli w Anglii nowe gałęzie przemysłu, w których znaleźli zatrudnienie tysiące przedtem bezrobotnych Anglików. Memoriał domaga się również, by rząd rozpatrzył kwestię dopuszczenia odpowiedniego elementu uchodźczego do stałego osiedlenia w koloniach i dominiach Wielkiej Brytanii.

Pod nieobecność ministra przyjął delegację podsekretarz stanu sir Alexander Maxwell, który zapewnił w imieniu sir Samuela Hoare, że przedstawione postulaty będą rozpatrzone przez rząd rzeczowo i jaknajprzychylniej.

Paryż, 21 czerwca.

W Paryżu odbyło się posiedzenie Komitetu Łączności przy Nadkomisaracie Ligi Narodów do spraw uchodźców

z Niemiec. Przedmiotem obrad była obecna sytuacja uchodźców i projekty pomocy, którymi zająć się ma konferencja w Evian. W posiedzeniu brali udział delegaci licznych żydowskich i chrześcijańskich organizacji niesienia pomocy uchodźcom oraz reprezentant Nadkomisariatu L. N. Następne posiedzenie komitetu odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Nowy Jork, 21 czerwca.

Zmarły w grudniu 1935 przemysłowiec żydowski Jacob Fox zapisał w swym niedawno otworzonym testamencie 223.000 dolarów na rzecz uchodźców żydowskich z Niemiec. Suma ta ogłoszona została przez urzędową Komisję Szacunkową, która obecnie ukończyła swe prace. Podziału wspomnianej sumy mają dokonać wykonawcy testamentu. Spadkobiercy Jacoba Foxa przekazali już przed kilkoma tygodniami 100.000 dolarów na poczet zapisu „Jointowi” i komisji koordynacyjnej komitetu pomocy uchodźcom z Niemiec w Ameryce.

Rejestracja majątków żydowskich w Niemczech nie dotyczy obywateli obcych, mieszkających zagranicą. — Nowe zmiany w rozporządzeniu

BERLIN, 21 czerwca.

(PAT) W dzienniku urzędowym Rzeszy ogłoszone zostało dodatkowe rozporządzenie ministra gospodarki Rzeszy w

sprawie meldowania o posiadanych majątku przez Żydów. Z zarządzenia tego wynika, że wszyscy, na których ciąży obowiązek zameldowania swego majątku,

ku, powinni zwrócić się po odpowiednie formularze urzędowe do najbliższych władz policyjnych. W wypadkach, gdy obowiązany do zameldowania przebywa stale zagranicą, urzędem u którego nastąpić powinno zameldowanie, jest prezydium policji w Berlinie. Termin meldowania, który zasadniczo ustalony został na 30 czerwca, zostaje przedłużony dla tych, którzy stale przebywają poza granicami Rzeszy, do dnia 31 lipca 1938, dla tych zaś, których stale miejsce zamieszkania znajduje się poza Europą, łącznie z Turcją, do dnia 31 września r. b.

Przepisy wykonawcze do rozporządzenia o obowiązku zameldowania majątku przez osoby, przebywające stale zagranicą dotyczą

JEDYNI ŻYDÓW — OBYWATELI NIEMIECKICH. ŻYDÓW — OBYWATELI ZAGRANICZNYCH OBOWIAZUJĄ ONE JEDYNI W WYPADKU, JEŚLI ZAMIESZKUJĄ STALE W OBRĘBIE RZESZY I WTEDY POWINNI ONI ZAMELLOWANIE ZŁOŻYĆ DO DNIA 30 CZERWCA R. B.

Obrońcy Michalskiego i Idzikowskiego

proszą o zwolnienie skazanych za kaucją

WARSZAWA, 21 czerwca.

Obrońcy skazanych w głośnym procesie o nadużycia b. dyr. Michalskiego i b. posta Idzikowskiego złożyli podanie o wypuszczenie ich na wolność aż do

rozpatrzenia procesu w instancji apelacyjnej, wskazując na to, iż skazani nie uchylali się od wymiaru kary i na każde żądanie zgłaszali się do dyspozycji władz sądowych.

Anglia już dozbrojona

Wielkie manewry floty w obecności króla

London, 21 czerwca.

(PAT) Minister wojny Hore Belisha oświadczył na zgromadzeniu narodowych liberałów, że W. Brytania została znakomicie dozbrojona. Wydatki na zbrojenie dochodzą obecnie do 1 miliona funtów szterlingów rocznie.

Weymouth, 21 czerwca.

(PAT) Dziś o godz. 9.30 odpłynęło z Weymouth na morze 80 jednostek floty metropolii pod dowództwem okrętu admirałskiego „Nelson”, na którego pokładzie znajduje się król Jerzy w towarzystwie ks. Kentu i admirała sir Charlesa Forbesa.

Uchwały komitetu ekonomicznego rady ministrów

Warszawa, 21 czerwca.

(PAT) Dnia 21 czerwca b. r. w godzinach popołudniowych odbyło się pod przewodnictwem p. wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, na którym rozpatrzono cały szereg bieżących spraw gospodarczych, a zwłaszcza powzięto uchwały w sprawie rolniczych kredytów zastawowych oraz kredytów na obrót artykułami rolnymi w kampanii 1938-39.

W roku gospodarczym 1938-39 uru-

chomione zostaną dla rolników kredyty zaliczkowe i rejestrowe pod zastaw zbóż w wysokości 40 milionów złotych kredytu rejestrowego i 15 milionów złotych kredytu zaliczkowego.

Ponadto komitet ekonomiczny ministrów m. inn. uchwalił wypłatę specjalnej dywidendy dla akcjonariuszy mniejszości Zakładów Żyrardowskich S. A. oraz powziął uchwałę w sprawie udziału Polski w nowojorskiej wystawie światowej w 1939 roku.

Dolar i lir nie będą zdewaluowane

Waszyngton, 21 czerwca.

(PAT) Sekretarz stanu, Morgenthau, zaprzeczył kategorycznie i stanowczo na konferencji prasowej, jakoby rząd Stanów Zjednoczonych zamierzał przeprowadzić dewaluację dolara.

Rzym, 21 czerwca.

(PAT) Cała prasa, powołując się na włoskie sfery miarodajne, zaprzecza pogłoskom zagranicznym o mającej nastąpić dewaluacji liry. Dzienniki stwierdzają, że kurs pieniądza włoskiego nie ulegnie obniżeniu.

Niemiecka sieć szpiegowska w Ameryce

Jutro odbędzie się w Nowym Jorku sensacyjny proces. — Niemieckie transatlantyki siedzibą wywiadu

Nowy Jork, 21 czerwca. (PAT) Wszyscy oskarżeni w wielkiej aferze szpiegowskiej w liczbie 18 staną we środę przed nowojorskim trybunałem federalnym. Cześć oskarżonych znajduje się w St. Zjednoczonych i jest obywatelami Stanów. Cześć natomiast zdolała zbiec zagranicę.

Wśród oskarżonych znajdują się m. in. Hugo von Bonin i Herman Menzel, oficerowie należący do służby wywiadowczej ministerstwa wojny Rzeszy Niemieckiej, Ernst Mueller — mieszkaniec Hamburga, kapitan Erv Pfeiffer pochodzący z Bremy, niejaka Jessie Jordan, odsiadująca w obecnej chwili karę 4-letnią więzienia.

Prokurator Lamar Hardy, który kierował śledztwem w tej sprawie, oświadczył prasie, że organizacja szpiegowska starała się zdobywać tajne informacje w sprawach amerykańskich sił morskich,

lądowych i powietrznych oraz informacje dotyczące ogólnej obrony narodowej dla użytku obcego mocarstwa.

Na osobach występujących w tym procesie ciąży oskarżenie, iż zawlażyły one tajną organizację dla zdobywania informacji szpiegowskich i dostarczenia ich rządowi Rzeszy.

Kierownicy organizacji szpiegowskiej, według oświadczenia prokuratora Hardy'ego, przebywali stale w Niemczech. Organizacja posługiwała się również agentami wchodzącymi w skład załóg statków niemieckich, kursujących pomiędzy portami Rzeszy a Stanami Zjednoczonymi. Agenci działali

Dla osób pracujących umysłowo, neurasteników oraz cierpiących kobiet szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa, zażyta na czczo rano, jest doskonałym, szybko i przyjemnie działającym środkiem oczyszczającym żołądek i jelita. Zapytajcie Waszego lekarza.

lający w St. Zjednoczonych wszyscy, bez wyjątku byli z pochodzenia Niemcami. Członkowie organizacji szpiegowskiej rozporządzali dużymi sumami dla zdobycia informacji.

NOWY JORK, 21 czerwca. (PAT) „News Jork Post” przynosi oświadczenie sekretarza stanu Hulla, w którym stwierdza, że Hull nie bierze pod uwagę możliwości podjęcia kroków dyplomatycznych w Berlinie w związku z aferą szpiegowską, wykrytą w ostatnich dniach.

Z innych źródeł dziennik dowiaduje się, że prokurator Hardy zamierza postawić w stan oskarżenia szereg innych osób, nie precyzując jednak, kim są podejrzani o uprawianie działalności szpiegowskiej. Dziennik przypuszcza, że dopiero po ukończeniu śledztwa przez sąd federalny i ujęciu wszystkich członków organizacji szpiegowskiej ujawnione zostaną szczegóły nowej wielkiej afery.

ANGLIA BĘDZIE OCHRONIAĆ SWE STATKI

tylko na pełnym morzu, a nie w portach hiszpańskich. — Oświadczenie premiera Chamberlaina

London, 21 czerwca. (PAT) W Izbie Gmin odbyła się po południu debata na temat bombardowania statków brytyjskich na wodach hiszpańskich przez eskadry powietrzne gen. Franco.

W imieniu opozycji, która zgłosiła demonstracyjny wniosek skreślenia 100 funtów z budżetu ministerstwa spraw zagranicznych, debatę zainicjował poseł Labour Party Noel Backer, niegdyś sekretarz b. ministra spraw zagranicznych Labour Party Hendersona. Mówca wystąpił przeciwko tezie, że nowe rodzaje broni czynią koniecznymi nowe przepisy co do sposobów prowadzenia wojny. Noel Backer uważa ten punkt widzenia za niedopuszczalny, twierdząc, że w stosunku do ludności cywilnej powstawanie nowych rodzajów broni nie powinno powodować żadnych zmian w sposobach prowadzenia wojny. Noel Backer przeciwstawił się pogładowi, jakoby żegluga brytyjska na wodach hiszpańskich służyła kontrabandzie. Przemówienie swe Backer zakończył domagając się, by rządowi hiszpańskiemu pozwolono na zakup broni.

Premier Chamberlain, przyjęty zyciową owacją większością Izby, wygłosił krótkie przemówienie.

Premier na wstępie ostro i z naciskiem potępił okrucieństwa wojny lotniczej, stosowanej obecnie zarówno w Chinach, jak i w Hiszpanii. Okrucieństwa te mogą — zdaniem premiera — spowodować w społeczeństwie brytyjskim reakcję tak silną, jakiej się nikt nie spodziewa. Premier przyznał, że sposób prowadzenia wojny lotniczej jest naogół niedostatecznie uregulowany i nie wszystkie ewentualności są objęte dotychczasowymi przepisami. Zdaniem premiera:

1) nie wolno podejmować ataków lotniczych w stosunku do ludności cywilnej i zamieszkałych przez nią osiedli;

2) nie wolno atakować obiektów, nie będących wyraźnie obiektami wojskowymi, lub służącymi celom wojny;

3) konieczne jest ostrzeżenie najpierw ludności cywilnej, aby odsunęła się z bezpośredniego sąsiedztwa obiektów wojskowych, zanim obiekty te będą podlegały bombardowaniu.

Umyślnie ataki na ludność cywilną stanowią, według premiera Chamberlaina,

na niewątpliwe pogwałcenie prawa międzynarodowego. Inaczej jednak, zdaniem premiera, przedstawia się sprawa ze statkami, które znajdują się w obrębie wód terytorialnych obcego państwa. W Hiszpanii, jak wiadomo, trwa wojna. Ci, co dążą do wielkich zarobków z żeglugi w strefie wojennej, muszą wziąć na siebie ryzyko tego przedsięwzięcia. Rząd brytyjski rozpatrywał dokładnie pod każdym względem legalne możliwości przeciwstawienia się atakom na statki brytyjskie na wodach terytorialnych Hiszpanii i doszedł do przekonania, że cokolwiek stałoby się przedsięwzięte poza protestami, równałoby się do czynnej interwencji, do której rząd brytyjski nie ma zamiaru się uciekać.

Pod tym względem — oświadczył premier Chamberlain — polityka rządu

brytyjskiego pozostaje taka, jaką była za czasów ministra Edena. Wówczas również ochrona udzielana była żegludze brytyjskiej jedynie nazewną wód terytorialnych. Premier przewiduje, że istnieje tylko jedna droga pomyślnego rozwiązania tej sytuacji. Jest nią zakończenie wojny. Rząd brytyjski od czasu do czasu bada możliwości doprowadzenia do zakończenia wojny domowej w Hiszpanii i w dalszym ciągu będzie w tym kierunku kontynuować swe wysiłki bądź samodzielnie, bądź też wspólnie z innymi mocarstwami.

Premier nie sprecyzował, jak pojmuje załatwienie sprawy hiszpańskiej, jako warunku wprowadzenia w życie układu włosko-brytyjskiego. W kuluarach izby twierdzą, że premier nie poruszył tej sprawy, ponieważ projekt brytyjski wycofania obcych oddziałów z Hiszpanii został dziś przyjęty przez podkomitet nieinterwencji.

Schacht chce uzdrowić walutę niemiecką

Berlin, 21 czerwca.

(PAT) Dr. Schacht — w ostatnio wygłoszonym przemówieniu o finansach Rzeszy — podkreślił konieczność energicznej obrony waluty niemieckiej zarówno w stosunkach wewnętrznych jak i międzynarodowych. Obecnie — o ile blejące wpływy skarbowe nie wystarczają na finansowanie inwestycji — rząd Rzeszy zdobywa niezbędne środki

jedynie w drodze emisji zwykłych bonów skarbowych oraz pożyczek państwowych. Emisja bonów skarbowych będzie ograniczona do rozmiarów, umożliwiających ich późniejszą konsolidację, tak więc, według słów dr. Schachta, Bank Rzeszy nie będzie już zmuszony dostarczać środków na zagospodarowanie Niemiec.

30 wieśniaków utonęło podczas przepływania się przez rzekę

Brześć n. B., 21 czerwca.

W dniu dzisiejszym w godzinach rannych w miejscowości Orla, pow. brzeskiego, wydarzył się tragiczny wypadek zatonięcia 30-tu wieśniaków.

Miejscowi rolnicy przepływali się w dużej łodzi przez Bug, na sianokosy po drugiej stronie rzeki. Na środku rzeki wyłamało się dno i wszyscy jadący wpa

dli do wody. Z 30-tu jadących łodzią wieśniaków nie uratował się ani jeden. Również nie wydobyto dotąd żadnych zwłok. Rzeka Bug w miejscu, w którym przepływali się wieśniacy, jest bardzo głęboka i posiada liczne wiry.

Wieś Orla, licząca 59 gospodarstw, pogrążona jest w głębokiej żałobie.

Groźny pożar pod Warszawą

Straty wynoszą ponad 500 tys. złotych

Warszawa, 21 czerwca.

W zakładach ceramicznych sp. akc. „Pustelnik” w miejscowości Pustelnik pod Warszawą, wybuchł nocny ubiegłej olbrzymi pożar. Ogień ukazał się w szarni, gdzie znajduje się wybudowany dopiero przed dwoma laty kosztowny kilkaset tysięcy złotych wielki nowoczesny piec. Do akcji ratunkowej przystąpi-

ły okoliczne straże pożarne, poczym wezwano dwa oddziały strażaków z Warszawy.

Z powodu wichury oraz braku wody, akcja ratunkowa była bardzo utrudniona. Suszarnia zakładów „Pustelnik” spłonęła doszczętnie.

Straty wynoszą ponad pół miliona złotych.

RIALTO

Pocz. 4 pp.

Dziś premiera!

Cudowny nastrój... urok... czar... fascynująca intryga...

Danielle Darrieux

w przepysnej komedii p. t.

ZŁOTO na ULICY

W gł. roli męskiej:

Albert Prejean

Reżyserja: H. KOSTERLITZA.
Twórcy „Csibi” i „Piotrusia”
Muzyka: I. PAPRYSA
komp. przebojów „Nipponia”

Odsłonięcie pomnika pod Verdun

ku czci poległych Żydów-cudzoziemców

Paryż, 21 czerwca.

Na cmentarzu wojskowym w Demont pod Verdun odsłonięty został pomnik ku czci Żydów-cudzoziemców, ochotników armii francuskiej, poległych w wojnie światowej. Rząd francuski reprezentowany był na uroczystości przez ministra Cezare Campichny, który przypomniał w swoim przemówieniu, że na 190 tysięcy Żydów francuskich, zmobilizowanych w wojnie, poległo 6.500.

Trzy japońskie okręty zatopione

przez samoloty chińskie

London, 21 czerwca.

Powyżej Ankingu w prowincji Anhwei eskadra samolotów chińskich zbombardowała japońskie okręty wojenne na Jang-Tse. Trzy okręty zostały zatopione, na czterech wybuchł wskutek bomb pożar.

Sytuacja japońskich okrętów wojennych, które w ilości 60 jednostek, płyną w stronę Hankou, stała się ostatnio niekorzystna. Według pierwotnego planu ofensywa okrętów miała być uzupełnieniem akcji wojsk lądowych, te jednak zostały unieruchomione wskutek wylewu Hoang-Ho i stanu powodziowego wód na Jang-Tse. Tak więc flota znalazła się na Jang-Tse bez poparcia wojsk lądowych.

Czy Doboszyński zostanie zwolniony?

Warszawa, 21 czerwca.

Obrońcy inż. Doboszyńskiego, którego sprawa ma być ponownie rozpatrywana przez sąd okręgowy we Lwowie, złożyli podanie do sądu o wypuszczenie skazanego na wolność. Podanie to będzie rozpatrzone na posiedzeniu niejawnym w końcu bieżącego tygodnia.

Kobiety pastorami w Norwegii

Oslo, 21 czerwca.

(PAT) Parlament przyjął nową ustawę, umożliwiającą kobietom zajmowanie wszelkich stanowisk publicznych z jednym tylko zastrzeżeniem, że kobiety nie mogą być mianowane pastorami lub wikariuszami w tych parafiach, w których członkowie klera przeciwni są takim mianowaniom.

Nie pić surowej wody

2 dzieciów Łodzi

Dnia 22- czerwca 1861 roku po raz pierwszy na ziemiach polskich, w związku z bunt robotników łódzkich przeciwko mechanizacji przemysłu, powstał wśród przemysłowców i kupców łódzkich komitet pomocy dla tych bezrobotnych, którzy doraźnie ponieśli straty i szkody na skutek nieoczekiwanej mechanizacji przemysłu.

W skład komitetu obywatelskiego dla niesienia pomocy bezrobotnym tkaczom weszli: Ludwik Geyer, Ludwik Hentschel, Juliusz Schaefer, Abram Friedman, Jonas Merken, K. Michel, J. Wergau, Natan Zysman i inni.

Był to pierwszy na ziemiach polskich komitet charytatywny na fali chwilowych kryzysów przemysłu w Łodzi. Komitet ten ocalił od głodowej śmierci tysiące rodzin.



Czerwiec

22

Środa

Dziś Paulina B.W.

Jutro Zenona

Wschód słońca	3.15
Zachód słońca	19.59
Wschód księżyca	00.00
Zachód księżyca	12.54
Długość dnia	16.44
Przebieg dnia	8.39

Krótkie wiadomości

ROZBIÓRKA OGRODZENIA PARKU STASZICA przy ul. Narutowicza rozpoczęła się wczoraj. Usunięte zostaną mury i drewniane parkany od strony ulicy Cegielnianej, Trębackiej, Wierzbowej i Narutowicza i w ten sposób park zamieniony zostanie na skwer. W związku z tym nie będą się już więcej odbywały wystawy w parku Staszica.

POMIARY CHOJEN rozpoczęły się w bieżącym tygodniu. Po sporządzeniu rejestrów pomiarowych, przekazane będą one władzom administracyjnym, które ostatecznie zdecydują o inkorporacji tych terenów do Łodzi. Przyszła Łódź, po włączeniu do miasta miejscowości podmiejskich, liczyć ma około 800.000 mieszkańców.

KONTROLE SANITARNA NIERUCHOMOŚCI łódzkich podjęły komisje wydziału zdrowia publicznego zarządu miejskiego. Dotychczas skontrolowano 1484 posesje i wydano 908 zarządzeń, mających na celu podniesienie stanu sanitarnego w domach. Akcja ta wiąże się z jednej strony z ogólnym porządkowaniem miasta, a z drugiej — ze zwalczaniem chorób zakaźnych.

7 NOWYCH ZAKŁADÓW przemysłowych zatwierdził na rozprawie komisyjnej wydział przemysłowy zarządu miejskiego. W tej liczbie: 1 tkalnica, 1 zakład wulkanizacyjny, 1 mleczną kuchnię centralną, 1 zakład ślusarski itd.

DZIŚ, W ŚRODĘ, do przeglądu wojskowego zgłosić się winni: przed komisją poborową Nr. 1 przy ul. Ogrodowej 34 ochotnicy roczników 1918, 1919 i 1920, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji, zaś przed komisją Nr. 2 przy Al. Kościuszki 19, ochotnicy tych samych roczników, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji.

Ferie letnie w szkołach rozpoczęły się wczoraj. — Egzaminy dla nowowstępujących

Wczoraj odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego w szkołach średnich i powszechnych w Łodzi. Uczniowie zebrali się w swych klasach, gdzie nastąpiło wręczenie im świadectw oraz pożegnania przez wychowawców i nauczycieli.

Wesoło opuszczała młodzież szkół średnich gmachy szkolne. Czekają ją dwa miesiące wakacji.

Ferie trwać będą do dnia 2-go września. 3-go września rozpoczyna się nowy rok szkolny.

Wczoraj ustalono terminy egzaminów dla nowowstępujących uczniów. Egzaminy pisemne do klasy pierwszej gimnazjalnej rozpoczynają się w dniu dzisiejszym, do klas 2, 3 i 4 gimnazjalnych rozpoczynają się w piątek 24-go b. m., zaś egzaminy do liceów odbędą się 25-go i 27-go b. m.

Łódź miała się nazywać: „Mikołajew”

O ten „zaszczyt” błagali cara Mikołaja I zacięni przedstawiciele miasta. — Na szczęście, car się nie zgodził

W ostatnim numerze „Dziennika Zarządu Miejskiego w Łodzi” p. Eugeniusz Ajnenkel przytacza bardzo interesujące dokumenty historyczne, z których wynika, że miasto nasze miało się nazywać „Mikołajew”.

Zaczął się to w roku 1844 gdy urząd prezydenta miasta objął Franciszek Traeger. Wówczas powstała myśl zmiany nazwy Łodzi i prez. Traeger oraz 18 obywateli miasta m. in. Mikołaj Okołowicz, Ignacy Okołowicz i Piotr Dziekanowski w dwa lata później zwrócili się do komisarza obwodu Radwana oraz feldmarszałka, namiestnika hr. Paszkiewicza z prośbą o „usunięcie dotychczasowego miastu ich nazwiska i zaszczytowanie go nazwiskiem Mikołajew od

Imienia Najjaśniejszego Cesarza i Króla”.

Do pisma tego dołączono memoriał, w którym wskazano, że ani akta magistratu ani tradycja miejscowa nie zachowały pamiętki założenia miasta Łodzi i nie podaje, skąd wzięła się ta nazwa. Ponieważ przekształcenie Łodzi z osady na miasto fabryczne nastąpiło w pierwszym roku panowania Mikołaja I, — „obywatele, chcąc pamiętać tego utrwalić, a zarazem objawić hołd najwyższej wdzięczności, jaką tchną ku Twórcy jego obecnego istnienia, oświadczają się za pośrednictwem Waszej Księżęcej Mości złożyć u stóp Tronu najpoddańszą prośbę.”

Ponieważ podanie nie przeszło oficjalnie przez magistrat łódzki, wezwano go do „wynurzenia zdania”. I oto sporządzony został protokół, podpisany przez prez. Traegera oraz radnych Gozdowskiego, Czapllickiego, Zarzyckiego, Bittendorfa, Trenklera i Reimana, w którym m. in. czytamy:

„Obywatele miasta Łodzi wysoko cenią i z najwyższą wdzięcznością wspominają wszelkie dobrodziejstwa i swobody, jakich doznawali od Rządu najmiłościwiej panującego Monarchy...”

„Tak błogie dobrodziejstwa, wypływające z nieograniczonej łaski Najjaśniejszego Cesarza i Króla nie mogą od wiernych Jego Tronowi mieszkańców miasta nic innego wywołać, jak tylko najserdeczniejszą wdzięczność i dlatego pragną szczerze i jednomyślnie wierność, przywiązanie i życzenia swoje ku najmiłościwiej Panującemu Monarsze podać później potomności i takowe uwiecznić przez nadanie Miastu Łodzi nowego nazwiska od Imienia Jego Twórcy „Mikołajew”.

Dokument ten datowany jest 18-30 września 1846 roku.

Dodać należy, że pomysł zamiany nazwy Łodzi na Mikołajew powstał stąd, że pobliskie miasteczka Aleksandrów i Konstantynów wcześniej swe nazwy otrzymały od imion carów rosyjskich.

Książę Paszkiewicz przesłał napierw do Petersburga z adnotacją: „Przedstawić Gosudariu Imperatoru. (—) Kn. Warszawskij”.

Cesarz rosyjski okazał się jednak „niełaskawy”. Odmówił! I Łódź pozostała przy dawnej swej nazwie. (s)

Dziś

jeszcze nabyć możesz szczęśliwy los do I-ej klasy w kolekturze

W. KAFTAL i S-KA

Łódź, ul. Piotrkowska 54

KAFTAL—to synonim szczęścia!

73 tysiące dzieci zapisało się do szkół

W dzielnicy północnej wciąż brak lokali. — Właściciel domu nie chce mieć u siebie szkoły

Jak się dowiadujemy, komisja powszechnego nauczania sporządziła już zestawienia zapisów dzieci do szkół powszechnych na nowy rok szkolny, wobec czego zarząd miejski przystępuje obecnie do przygotowań i organizacji nowego roku nauczania.

W bieżącym roku szkolnym na terenie Łodzi czynnych było 1330 oddziałów w szkołach powszechnych, w nowym zaś roku uruchomionych będzie tylko 1320 oddziałów. Po raz pierwszy liczba

dzieci w publicznych szkołach powszechnych uległa zmniejszeniu: w roku bieżącym do szkół uczęszczało 73.255 dzieci, na nowy rok jest tylko 73.003 zapisów. Wpłynął na to fakt, iż z pośród 10.126 dzieci rocznika 1931 objętego obecnie przymusem nauczania, bardzo wiele dzieci, jak to wykazały spisy, zgłoszono do szkół powszechnych prywatnych. Z drugiej zaś strony w roku bieżącym opuściło mur szkolny 9756 uczniów.

Zmniejszenie liczby dzieci w szkołach powszechnych poprawi nieco sytuację w szkolnictwie w śródmieściu i południowej dzielnicy miasta. Natomiast w dzielnicy północnej, gdzie skupiona jest najuboższa warstwa mieszkańców i gdzie odczuwa się szczególnie dotkliwy brak pomieszczeń szkolnych, sytuacja nie ulegnie zmianie na lepsze — liczba uczniów w klasach pozostanie niezmniejszona.

W związku z tym zarząd miejski czyni starania, aby w ciągu lata uzupełnić ilość lokali szkolnych w północnej dzielnicy. W pierwszym rzędzie wynajęty ma być specjalny gmach na ul. Łagiewnickiej.

Kłopotliwa sytuacja wynikła w szkole powszechnej nr. 23, mieszczącej się dotąd przy ul. Gdańskiej 29. Szkoła mieściła się przez kilka lat w dzierżawionym lokalu. W roku bieżącym kontrakt wygasł i właściciel domu postawił tak wygórowane warunki, że zarząd miejski będzie musiał prawdopodobnie szkołę tę zlikwidować, a dzieci umieścić w innych szkołach.

Równocześnie z troską o nowe lokale, aktualną stała się sprawa wyremontowania lokali dotychczasowych. Remonty przeprowadzone będą w ciągu feryi letnich.

Kuratorium okręgu szkolnego zatwierdziło plan organizacji szkolnictwa powszechnego w Łodzi na rok 1938/39. Równocześnie kuratorium zawiadomiło inspektorat szkolny, że przydzieliło dodatkowo dla Łodzi 6 etatów nauczycielskich. (i).

Dzury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: W. Kasperkiewicz — Zgierska 54, A. Rychter i Łoboda — 11-go Listopada 86, M. Zundelawicz — Piotrkowska 25, M. Bojarski i W. Schatz — ul. Przejazd Nr. 19, Cz. Ryteł — Kopernika 26, M. Lipiec — Piotrkowska 193, A. Kowalski i S-Ka — Rzgowska 147.

Zdzierstwo na letniskach

Fantastyczne ceny za mieszkania. — Żywność jest droższa, niż w mieście

W roku bieżącym letniska podmiejskie cieszą się wyjątkową frekwencją.

Popyt przekracza znacznie ilość domków i will. W związku z tym uławniły się próby spekulacji. Właściciele domków żądają wręcz fantastycznych cen za krótki okres letni.

Sprawą tą zainteresował się władze administracyjne, które w najbliż-

szych dniach podejmą kontrole miejscowości letniskowych podłódzkich.

Równocześnie stwierdzono również, że na letniskach uprawiana jest lichwa żywnościowa. Przeciętnie ceny artykułów spożywczych na letniskach są o 20 proc. wyższe, niż w Łodzi, co jest zjawiskiem wybitnie niezdrowym. Kontrola obejmie oczywiście i te dziedzinę.

Nie zaśmiecać parków!

Jeżeli nie poskutkuje apel, zastosowane będą kary

Parki miejskie są stale zaśmiecane przez publiczność. Nikt nie zwraca uwagi na napisy, głoszące, że należy wrzucać odpadki wszelkiego rodzaju i papiery do koszy, nikt nie stosuje się do uwag dozorców. Kosze widać próżne, a aleje i trawniki są zaśmiecane do niemożliwych granic.

Smutny obraz niechlujstwa przedstawia zwłaszcza park Ludowy im. Marszałka Piłsudskiego na Polesiu Kon-

stantynowskim po każdym dniu świątecznym. Służba wozami całymi musi wywozić śmieci z terenów parkowych.

W związku z tym, jak się dowiadujemy, wydział plantacji miejskich zwrócił się do komendy policji w Łodzi z prośbą o zwiększenie posterunków w parkach miejskich w dni świąteczne oraz upoważnienie funkcjonariuszów policji do nakładania doraźnych kar na osoby zaśmiecające tereny parkowe. (i)

Ferie sądowe trwają od 1.VII do 15.VIII

Jakie sprawy objęte są okresem feryjnym.—Sprawy karne, hipoteczne, upadłościowe i egzekucyjne będą rozpatrywane

Zbliża się dzień 1 lipca, w którym, w myśl zeszłorocznej ustawy „o zmianie prawa w ustroju sądów powszechnych” (Dz. U. Nr. 30 poz. 220), rozpoczynają się w sądach naszych ferie, trwające 6 tygodni, t. j. od 1 lipca do 15 sierpnia.

Okres feryjny uregulowany jest w noweli dość szczegółowo, a niektóre postanowienia są tak doniosłe, iż nie od rzeczy będzie w pamięci je sobie odświeżyć. Otóż przede wszystkim prawo nasze absolutnych ferii sądowych nie zna i w zasadzie sądy czynne są przez całe lato. Podczas ferii nie biegną terminy. Jeśli więc np. strona otrzymuje w sprawie cywilnej t. zw. feryjnej, a więc powyżej 300 zł., odpis wyroku, a zatem jeśli otrzyma go 1 lipca, to termin 2-tygodniowy dla wniesienia apelacji upływie 1 września, gdyż czasokresu od 1 lipca do 15 sierpnia, jeżeli chodzi o bieg terminów, nie bierze się w rachubę. Jeżeli część terminu przypadałaby w okresie ferii, to całą tę część obliczoną według dni, przenosi się na czas feryjny, np. jeżeli strona ma wnieść pismo procesowe w terminie, którego dzień ostateczny przypada 3 lipca, wówczas uważa się, iż termin ten upływa do piątku 18 sierpnia, gdyż czasokres od 1 do 3 lipca nie liczy się i dni te przenosi się na okres poferijny. Te zasady o liczeniu terminów odnoszą się do t. zw. spraw feryjnych.

Istnieje cały szereg postępowań, na które ferie sądowe nie mają wpływu. Wyłączone są z pod działania przepisów o feriach bardzo rozległe dziedziny, a więc przede wszystkim postępowanie karne czyli sprawy codzienne o kradzież, oszustwa itp. są rozpatrywane w okresie ferii bez żadnych zmian, z tym, iż ze względu na urlopy sędziów p. siedzenia w sądach karnych wyznaczone są nieco rzadziej. Ferie nie rozciągają się również na postępowanie niespórne (incydentalne), hipoteczne, upadłościowe i układowe, egzekucyjne i zabezpieczające.

W tym miejscu podkreślić należy, iż czynności egzekucyjne komorników w okresie ferii, a więc zajęcia i licytacje żadnej przerwy nie podlegają. Wszelkie terminy przez komorników wyznaczone muszą więc być dotrzymane bez żadnych odchyleń.

Ferie sądowe nie mają również wpływu na postępowanie sporne w sprawach, w których wartość przedmiotu sporu nie przenosi 300 złotych, oraz na sprawy w sądach pracy bez względu na wartość przedmiotu sporu.

A zatem w sprawach eksmisyjnych, drobnych, zwłaszcza z 1 lub 2 pokoi, gdzie komorne miesięczne nie przekra-

Autostrada Łódź—Kalisz — Poznań

Budowa autostrady Łódź—Kalisz—Poznań kontynuowana jest w szybkim tempie. W bieżącym tygodniu roboty podjęte zostały na dalszym odcinku, mianowicie na trasie od Łodzi tuż przy skrajnie pod Pabianicami, przez tereny podmiejskie, ulicę Legionów w Pabianicach do wybudowanej już nawierzchni Pabianice—Łask.

Jest to odcinek, ciesząc się dużą frekwencją pojazdów wszelkiego rodzaju, to też na czas prowadzenia robót za rządzone objazd przez Pabianice, przez ul. Warszawską.

W ciągu bieżącego sezonu wykonanych będzie już trzynaście czwartych budowy. (t)

Zgierz buduje kanalizację

W dniu wczorajszym zarząd miejski w Zgierzu przystąpił do budowy kanalizacji, według planu zatwierdzonego przez władze nadzorcze. Roboty finansowane są przez Fundusz Pracy. Zatrudniono przy nich narazie 250 robotników.

W tegorocznym planie robót przewidziana jest budowa centralnego kolektora, długości 500 metrów na ul. Focha, Łódzkiej oraz Konstancynowskiej. (t)

cza 300 złotych, ferie nie działają, czyli tego rodzaju proces żadnym zatrzymaniem nie ulega. Proces o należność pracowniczą choćby o 5.000 złotych, też biegnie podczas ferii bez żadnych przeszkód. Sprawy o alimenty, o ochronę zakłóconego posiadania, wreszcie sprawy wekslowe, w postępowaniu nakazowym i o zabezpieczenie dowodów — to ostatnie kategorie spraw, na które ferie wpływu nie mają.

Z powyższego wynika jasno, iż cały szereg postępowań sądowych w okresie

ferii żadnej przerwy nie doznaje, a nawet ustawa zawiera wyraźny przepis, iż sąd może na wniosek strony uznać na posiedzeniu niejawnym każdą sprawę za pilną i nie stosować do niej przepisów normujących u nas świeżo wprowadzoną w życie instytucję ferii sądowych. Ze względu na cały szereg wyłączeń oraz ze względu na sposób obliczania terminów procesowych należy orientować się dokładnie w tych przepisach, posiadających wielką doniosłość praktyczną dla stron procesujących się.

Zatargi i strajki w Łodzi

Przed decyzją majstrów.—Ku likwidacji zatargu w cegielniach.—Pragmatyka służbowa dla strażaków

Dziś, jak już donosiliśmy, odbędzie się posiedzenie zarządu głównego związku majstrów fabrycznych w sprawie dalszej akcji o układ zbiorowy. Nie jest wykluczone, że zapadnie dziś uchwała o proklamowaniu demonstracyjnego, jednodniowego strajku.

Strajk w cegielniach łódzkich trwa w dalszym ciągu bez zmian. Ponieważ zapasy cegły już są na wyczerpaniu i Łódź zakupuje cegły w innych miejscowościach — związek przemysłu ceramicznego wyraził zgodę na odbycie konferencji z robotnikami. Konferencja wyznaczona została przez inspekcję pracy na piątek 24 b. m.

Dziś odbędzie się walne zebranie robotników sezonowych związku „Pra-

ca”, na którym omówiona będzie dalsza akcja o zmianę warunków pracy i podwyżkę płac.

W przyszłym tygodniu wznowione będą rokowania o układ zbiorowy dla robotników przemysłu gumowego. Układ objąć ma fabryki, produkujące wyroby techniczne.

Związek pracowników użyteczności publicznej podjął akcję o pragmatykę służbowa członków straży pożarnej. Strażacy, mimo swej ofiarnej pracy, nie są dostatecznie zabezpieczeni i notowano już wypadki, gdy po kilkudziesięciu latach pracy w straży, pozostali oni bez środków utrzymania. Pragmatyka służbowa ma m. in. przewidywać zaopatrzenie strażaków na starość. (t)

Omali nie spłonął żywcem...

Pożar w szopie przy ul. Obywatelskiej 16

Wczoraj po południu straż pożarna zaalarmowana została wieścią o pożarze domu przy ul. Obywatelskiej 16. Jak się okazało, pożar wybuchł w szopie, w której nagromadzone były szmaty.

W czasie akcji ratowniczej, podczas wynoszenia szmat z szopy, strażacy natknęli się na leżące w szopie, nawpół już uduszonego dymem dozorca domu, Michała Piotrkowskiego. Był on zupełnie pijany i gdyby nie szybka pomoc

straży, znalazłby śmierć w płonącej szopie.

Dochodzenie ustaliło, że pijany dozorca wszedł do szopy, by się przespać po nadmiernym spożyciu alkoholu. Zapalił sobie tam papierosa i usnął. Papieros zgasił w jego ustach, natomiast rzuceni na szmaty zapaleni spowodowali pożar.

Dozorca ma być pociągnięty do odpowiedzialności. (t)

Kolporterzy fałszywych pieniędzy

skazani zostali na kary więzienia od 1 i pół roku do 5 lat

W sądzie okręgowym toczyły się wczoraj dwie sprawy o kolportaż fałszywych pieniędzy.

W pierwszej sprawie na ławie oskarżonych zasiadli 21-letni Eugeniusz Jędrzejewski oraz jego narzeczona, 18-letnia Kazimiera Wojciechowska. Jędrzejewski z Wojciechowską handlowali nabiątem na terenie Pabianic i Ozorkowa. Miał to być jednak tylko maskowanie ich właściwej „pracy”. Wydawali oni kupującym reszty fałszywymi monetami, bądź też, otrzymując nprz. monetę 10 lub 5-złotową, oświadczaali, że nie mają reszty, udawali się do pobliskiego sklepu, rzekomo celem zmiany na drobne, a w rzeczywistości zamieniali prawdziwe monety na fałszywe i zwracali kupującym.

Zaznaczyć należy, że ojciec Jędrzejewskiego za podobne przestępstwo odbywa karę 6 lat więzienia, a młodszy brat umieszczony jest w zakładzie dla

nieletnich przestępców.

Eugeniusz Jędrzejewski skazany został na 5 lat więzienia, a Kazimiera Wojciechowska na 1 i pół roku więzienia. Oboje pozbawieni zostali nadto praw na okres 3 lat.

W drugiej, identycznej sprawie, na ławie oskarżonych zasiadli 59-letni Andrzej Wiśniewski oraz jego szwagierka 35-letnia Józefa Siuda.

Oboje uprawiali swój proceder na Bałuckim Rynku, zakupuąc żywność od wieśniaków i placąc im fałszywymi monetami. Trwało to dość długo, nim wreszcie wieśniacy spostrzegli się, że od tych samych osób otrzymują ciągle fałszywe pieniądze.

Sąd okręgowy skazał Andrzeja Wiśniewskiego na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw na okres 5 lat. Józefa Siudę, z braku dowodów, została uniewinniona. (t)

Wyjeżdżając na letnie wywczasy nie zapomnij zabrać ze sobą nowego, 26-tego numeru

„Karuzeli”

w którym znajdziesz ciekawą lekturę, miłą rozrywkę i najlepszą zabawę

Nr. 26

„Karuzeli”

przynosi:

Pełną zabawną perypetyj wycieczkę samochodową Pata i Palachona.

Walkę na pięści Harolda, który zamiast w rekwizycję, uzbrojony był... w wazon. Przygody awanturzysty króliczki „Chrup-Chrup” oraz dalsze rozdziały powieści, emocjonująca nowela p. t. „Niezwykłe spotkanie”. Wiadomości ze świata.

Rozrywki umysłowe!

Humor!

Lista nagrodzonych.

—Cena numeru 10 groszy

Zapomoga na podróż do nowego miejsca pracy

Pozostający bez pracy pracownik umysłowy, który otrzymał zajęcie poza miejscem poprzedniego zatrudnienia lub zamieszkania, ma prawo do zapomogi na podróż. Zasiłek na podróż udzielany jest w wysokości udowodnionych kosztów przejazdu według najniższej taryfy do miejscowości, w której bezrobotny pracownik umysłowy otrzymał zajęcie. Zasiłek obejmuje tylko zwrot wydatków podróży dla ubezpieczonego i pozostających na jego utrzymaniu członków rodziny, nie obejmuje natomiast wydatków, związanych z przewozem ruchomości.

Nasz reporter zanotował:

W mieszkaniu swych pracodawców przy ulicy Tramwajowej Nr. 3 targnęła się na życie 23-letnia Zofia Jagodzińska, pracownica domowa. Desperatka odkryła na noc kurek u maszyny gazowej i otrulią się gazem świetlnym. Na szczęście, przypadkowo wypadek spostrazono i desperatka została uratowana. Jagodzińska przewieziona w stanie ciężkim do szpitala Ubezpieczalni Społecznej. Przyczyną rozpaczliwego kroku był zawód miłośny.

Przy zbiegu ulic Legionów i Al. Kościuszki najechana została przez dorożkę Nina Gottlieb, zam. przy Al. Kościuszki Nr. 8. Poszkodowana odniosła ogólne obrażenia. Dorożkarz zbiegł.

Adam Kaczmarek, bez stałego miejsca zamieszkania, złodziej i włamywacz zatrzymany został w dniu wczorajszym w Pabianicach w chwili, gdy włamywał się do mieszkania Marianny Banat przy ulicy Północnej 19.

Przy Kaczmarsku znaleziono łomy żelazne, wytrychy i różne rzeczy, pochodzące z kradzieży. Kaczmarek osadzono w więzieniu.

Kalma Grynstał (Zawiszy 29) doprowadzony został do komisariatu za kradzież kieszonkową na ulicy Piotrkowskiej. Jako poszkodowany zgłosił się w policji Leon Suchowczyński, zam. przy ulicy Mielczarskiej 12.

Wczoraj po południu w mieszkaniu rodziców zażyła przez pomyłkę luminolu 20-letnia Lola Erdfruchtówna, zamieszkała przy ulicy 11-go Listopada Nr. 90.

Na ratunek przybyło pogotowie. Czerwonego Krzyża i po udzieleniu doraźnej pomocy pozostawiło denatkę w stanie osłabionym pod opieką rodziny.

W fabryce firmy „Góralski” przy ulicy Pomorskiej Nr. 38 uległ wypadkowi przy pracy 55-letni Szała Borsztajn, zam. przy ul. Północnej Nr. 40. Poszkodowany robotnik odniósł rany dłoni.

W mieszkaniu rodziców przy ul. Dąbrowskiej Nr. 41 przeciął sobie ścięgno u ręki 9-letni Witold Izdoreczyk, uczeń szkoły powszechnej. Chłopca przewieziono do przychodni chirurgicznej.

OSTRZEŻENIE

Liga Morska i Kolonialna Zarząd Okręgu Łódzkiego stwierdził, iż kolporterzy prawnego przedsiębiorcy obchodzą osoby i zakłady prywatne w Łodzi i sprzedają im broszurę pod nazwą „Tydzień Morza” (cena 50 gr.) oraz białoczerwona chorągiewkę z portretem Pana Prezydenta (cena : zł.) pod pretekstem, że są to wydawnictwa Ligi Morskiej i Kolonialnej, iż do chod z tych wydawnictw jest przeznaczony na Ligę Morską i Kolonialną.

Ostrzeżenie się całe społeczeństwo łódzkie, iż akcja ta nie ma nic wspólnego z akcją Ligi Morskiej i Kolonialnej pod hasłem „Tydzień Morza” i zaznacza się, że kolporterzy Ligi Morskiej i Kolonialnej są zaopatrzeni w legitymacje, poświadczające przez starostwo grodzkie, których należy żądać przy nabywaniu propagandowych nalepek i chorągiewek.

RABKA ZDROJOWISKO GÓRSKIE

zapewnia świetną kurację i idealny wypoczynek

Kąpiele mineralne: jodo-bronowe, borowinowe.

Zawilania mułowe i okłady. Inhalatorium. Hydroterapia.

BASEN KAPIELOWY — PLAZA

Sanatoria. Pensjonaty. — Mieszkania dla rodzin.

Ceny umiarkowane.

Informacje i prospekty: KOMISJA ZDROJOWA w Rabce i Związek

Uzdrowisk Polskich, Warszawa, Boduena nr. 2, tel. 530-38

Wojew. Komitet Funduszu Obrony Narodowej

powstał wczoraj z inicjatywy p. wojewody Józewskiego.—Przemówienie p. wojewody oraz p. gen. Thomme.—Depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzplitej, Marszałka Smigłego-Rydzia i premiera Składkowskiego

Lódź, 21 czerwca.

(PAT) Na zaproszenie wojewody łódzkiego p. Henryka Józewskiego odbyło się w dniu dzisiejszym w sali konferencyjnej urzędu wojewódzkiego zebranie organizacyjne Woj. Komitetu Funduszu Obrony Narodowej. Na zebranie przybyło ponad 300 przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa łódzkiego, stowarzyszeń i organizacji społecznych, zawodowych i gospodarczych.

Zagali zebranie p. wojewoda Henryk Józewski, wskazując na znaczenie komitetu wojewódzkiego dla koordynacji akcji Obrony Narodowej.

P. wojewoda, ogłaszając powstanie szerokiego komitetu, w skład którego weszli wszyscy zebrani, poprosił do stołu przewodniczącego: dow. O. K. gen. bryg. Thomme, ks. prałata Cesarza, prezesa izby przem. handlowej p. Maciszewskiego, prez. izby rolniczej p. Piotrowskiego, prezydenta m. Łodzi p. Godlewskiego, prezesa izby rzemieślniczej p. Kopczyńskiego, prezesa okr. komisji zw. zawodowych p. Walczaka, przedstawiciela Z. P. Z. Z. p. Leśniczaka, przedstawiciela federacji P. Z. O. O. p. Kowalskiego, wice-przew. zw. pracy obywatelskiej kobiet p. Szarkowską, nacz. wydz. wojskowego urzędu wojewódzkiego p. Hawła.

Następnie dłuższe przemówienie wygłosił p. gen. Thomme o znaczeniu działalności Komitetu Wojewódzkiego F. O. N., wskazując przytem na wyniki, jakie uzyskał Komitet Woj. F. O. N. na Pomorzu, goszcząc wczoraj Pana Marszałka Smigłego-Rydzia. Dalej pan generał, podkreślając zasługi Łodzi i łódzkich pułków w walce z najeźdźcą, a specjalnie w bitwie pod Warszawą, wyraził nadzieję, że na branie koszar, które powstać powinny z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego i przy poparciu samorządu łódzkiego, — winien widnieć napis:

„NIE DALIŚMY WARSZAWY—NIE DAMY POLSKI”.

Kończąc swe przemówienie pan generał zaproponował zebrany następujące osoby do Komitetu Wykonawczego: płk. dypl. Bolesławicza Mariana pomocnika dowódcy O. K., prez. Maciszewskiego Feliksa — prezesa izby przem. handl. p. Piotrowskiego Jana — prezesa izby rolniczej p. Kopczyńskiego Stanisława — prezesa izby rzemieślniczej, p. Szerkowskiego Antoniego — prezesa O.K.Z.Z., p. Godlewskiego Mikołaja — prezydenta miasta, p. pośta Wadowskiego Mariana, senatora Algajera Karola, adwokata Fichnę Bolesława — prezesa federacji P. Z. O. O., p. Szarkowską — wice-przew. zw. pracy obywatelskiej kobiet, p. Milewskiego Józefa, prezesa Unii Pracowników Umysłowych, p. Podgórskiego Zygmunta — prezesa Akcji Katolickiej i p. Wiktora Hawła — nacz. wydziału wojskowego.

Listę zaproponowaną przez pana generała przyjęli zebrani jednogłośnie.

P. wojewoda Józewski zwiedza gromady wiejskie

W poniedziałek, 20-go b. m., p. wojewoda Henryk Józewski w towarzystwie naczelnika wydziału rolnictwa i reform rolnych urzędu wojewódzkiego łódzkiego p. J. Orłowskiego odwiedził gromady wiejskie w powiecie łęczyckim: Sokolniki, Topole Królewskie i Tum. W Tumie p. wojewoda zwiedził archikolegiatę turecką, interesując się tym zabytkiem historycznym.

W gromadach p. wojewoda odbył posiedzenia z przedstawicielami wiejskich organizacji społecznych, interesując się żywym rozwojem wiejskiego życia społecznego w powiecie łęczyckim.

W Topoli Królewskiej p. wojewoda Józewski zwiedził Mleczarnię Spółdzielczą i Spółdzielnię Spożywczo-Rolniczą.

Po przemówieniu p. generała Thomme deklarację współpracy z komitetem wojewódzkim F. O. N. i deklarację ofiar na rzecz F. O. N. złożyli przedstawiciele organizacji gospodarczych, społecznych i zawodowych. Między innymi na ręce przewodniczącego zebrania p. wojewody złożono kilka czeków na F. O. N.

Składanie deklaracji zakończyło przemówienie prezydenta Godlewskiego, który deklarował współpracę samorządu na rzecz komitetu wojewódzkiego F. O. N.

P. prezydent Godlewski zakończył przemówienie odczytaniem depeszy które zebrani wysłali do Pana Prezydenta R. P., Marszałka Smigłego-Rydzia i Premiera Sławoja-Składkowskiego.

Treść tej depeszy jest następująca: Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Prof. Ignacy Mościcki — Warszawa — Zamek.

„Zorganizowany w dniu 21 czerwca r. b. Wojewódzki Komitet Funduszu

Obrony Narodowej w Łodzi śle Ci Panie Prezydencie wyrazy hołdu i czci oraz zapewnienie o gotowości obywateli województwa łódzkiego wszystkich stanów do podjęcia każdego wysiłku, mającego na celu spotęgowanie obronności Ojczyzny.

Przewodniczący komitetu wojewoda Henryk Józewski.

Generalny Inspektor Sił Zbrojnych Marszałek Smigły Rydz — Warszawa.

„Obywatele Ziemi Łódzkiej zorganizowani w dniu 21 czerwca r. b. w Wojewódzkim Komitecie Funduszu Obrony Narodowej ślą Ci Panie Marszałku wyrazy hołdu i zapewnienia, że cała Ziemia Łódzka w myśl rzuconych w naród Twoich haseł o dzwignięciu Polski wzwyż, stała w zwartym szeregu zjednoczonego wysiłku nad podniesieniem siły obronnej Rzeczypospolitej.

Przew. Komitetu wojewoda Henryk Józewski.

Pan Premier General Sławoj-Składkowski — Warszawa.

Zorganizowany w dniu 21 czerwca r. b. Wojewódzki Komitet Funduszu Obrony Narodowej Ziemi Łódzkiej, z którą tak jesteście Panie Premierze związany, — śle Ci wyrazy zapewnienia o gotowości każdego obywatela tej ziemi do podjęcia każdego wysiłku, zmierzającego do wzmocnienia siły obronnej Państwa.

Przew. Komitetu wojewoda H. Józewski.

Odczytane depesze zostały przyjęte burzą oklasków, poczym p. wojewoda Józewski zamknął zebranie, wyrażając nadzieję, że skoordynowana praca komitetu da imponujące wyniki dla Państwa Polskiego. Wojewoda wezwał zebranych do wzniesienia okrzyku na cześć Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta R. P. i Marszałka Smigłego-Rydzia.

Okrzyk został przez zebranych podchwycony i gromko powtórzony trzykrotnie.

Buder Antiba wszędzie produkuje. Odmładza cere, upieksza, matuje.

Masowe „samobójstwa” w Austrii

Jak „zlikwidowano” majora Fey’a i jego rodzinę.— Co się dzieje w więzieniach austriackich

Znany dziennikarz Andre Salmon opowiada na łamach „Petit Parisien” o terrorze, szalejącym obecnie w Austrii.

Wkrótce po 11 marca w pismach ukazały się wiadomości o epidemii samobójstw w Wiedniu. Czy rzeczywiście wszyscy samobójcy odebrali sobie życie?

— Nie — odpowiada dziennikarz francuski — Pod nazwą „samobójstw” ukrywano najpotworniejsze zbrodnie!

Między innymi jest dziś rzeczą zupełnie pewną, że b. vice-kancelarz, major Fey padł ofiarą morderców. Jest świadek-sanitariusz, który widział majora Fey’a zalanego krwią. Kula przeszła lewe oko i wyszła przez tył głowy. Po załatwieniu się z majorem Feyem dwaj szturmowcy przeszli do sąsiedniego pokoju, gdzie przebywała żona zabitego i wsunęli jej do rąk rewolwer. Nieszczęśliwa kobieta najpierw zastrzeliła swego syna, następnie zaś sama popełniła samobójstwo.

W inny sposób załatwiono się z bratem znanego jublera wiedeńskiego Futerwelta, którego sklep jubilerski zo-

stał obrabowany przez szturmowców. Futerwelta sprowadzono do „Bronzowego domu”, gdzie, wedle oficjalnego komunikatu, popełnił on samobójstwo w obawie przed represjami. W rzeczywistości wyrzucono go z okna drugiego piętra na bruk!

Właściciel wielkiego przedsiębiorstwa kolonialnego Cotanyi w chwili aresztowania zapewnił uroczystie swą żonę, iż w żadnym wypadku nie popełni samobójstwa. Po kilku dniach zawiadomiono nieszczęsną żonę, że jej mąż odebrał sobie życie... Znajac silny charakter męża i jego stałość w dotrzymywaniu słowa, pani Cotanyi nie uwierzyła w prawdziwość tej wiadomości. Znalazła w sobie dość odwagi, by udać się do Gestapo i zażądać szczegółów w sprawie tragicznej śmierci jej męża.

Przyniesiono akta sprawy. Starszy urzędnik Gestapo począł wertować papiery i wreszcie znalazł odpowiedni dokument.

— Pani ma rację... — oświadczył wreszcie, nie przykładając do tego żadnej wagi — Pani mąż nie popełnił sa-

mobójstwa... On został zabity podczas usiłowania ucieczki...

Czasem oprawcy zmieniają taktykę. Zamiast zabójstwa, można zagrać scenę litości i wypuścić jeńca na wolność, z tym, aby on umarł u siebie w domu po kilku dniach.

Tak postąpiono z doktorem Faselrem. Aresztowano młodego, zdrowego człowieka. Po tym wypuszczono go z więzienia chorego. W kilka dni po tym dr. Faselr zmarł wskutek tajemniczej choroby.

Dyrektor policji Wentz i komisarz Bernehr zostali zabici przy „próbie ucieczki”.

Dyrektor policji w Grazu, hrabia Ferrari „znikł bez śladu”. W ciągu 2-3 dni nazwisko jego figurowało w spisie aresztowanych i wtrąconych do miejscowego więzienia. Po tym skreślono je. Nikt nie wie również, jaki los spotkał b. gubernatora Styrii — Stefana. Od chwili aresztowania nikt nie więcej o nim nie słyszał.

W Wiedniu dozorczy więzienni nie wiedzą, co czynić z ogromną masą więźniów. Systematycznie zamienia się sale szkolne i koszary na więzienia. W celach jednoosobowych śpi sześciu więźniów. Oczywiście łóżek nie ma, ani nawet prycz, więźniowie śpią po prostu na podłodze. Przesyłanie paczek żywnościowych jest zabronione, jakkolwiek więźniowie przynierają głodem.

Najgorszą opinię ma więzienie na Angasse, gdzie mieści się 2.500 osób. Do ostatniej fali nowych aresztowań ilość więźniów politycznych w Austrii wynosiła 50.000 osób. Gestapo stosuje wobec aresztowanych najwymiślniejsze tortury. Stawia się ich „na baczność” twarzą do ściany i zabrania się nawet drgnąć. Za nimi stoi dozorca z rewolwerem i ma rozkaz strzelania, gdy więźniowie choćby lekko się poruszają.

Ludność Wiednia doskonale zdaje sobie sprawę z tego, co się dzieje w więzieniach...

Nie pijcie surowej wody

Wznowienie wydawnictw archiwalnych

postanowione zostało na posiedzeniu miejskiej komisji archiwalnej

W swoim czasie naukowa placówka archiwalna — archiwum akt dawnych m. Łodzi, poświęcała wiele uwagi interesującym i pożytecznym wydawnictwom historycznym, omawiającym najodleglejsze dzieje naszego miasta. Wydawano mianowicie t. zw. „Roczniki łódzkie”, kompletujące prace naukowe, wyniki poszukiwań i badań źródeł historycznych łódzkich, prowadzone przez historyków z Łodzi i regionu łódzkiego.

Różne okoliczności spowodowały, że pożyteczna i poważna ta praca została zahamowana. Roczniki łódzkie przestały wychodzić. I dopiero wczoraj zapadła decyzja wznowienia tych ciekawych wydawnictw.

Wczoraj odbyło się posiedzenie miejskiej komisji archiwalnej, pod przewodnictwem prez. Godlewskiego, przy udziale przedstawicieli ministerstwa W. R. O. P. dr. Łopacińskiego, dyrektora ar-

chiwum ministerstwa dr. Konarskiego, dyrektora archiwum akt dawnych m. Warszawy A. Stebelskiego, wiceprez. Kozłowskiego, dyr. Kalinowskiego, nacz. dr. Wilkoszewskiego, kierownika archiwum łódzkiego dr. Wareżaka.

Na posiedzeniu, po wysłuchaniu sprawozdania z działalności archiwum za rok 1937 oraz połowę 1938 r. postanowiono wznowić wydawnictwa publikujące materiały do dziejów Łodzi. Pierwszy tom wypełnia publikację z okresu powstania Łodzi. M. in. opublikowany będzie raport ks. Stanisława Staszica z podróży jego po ziemiach dawnego województwa mazowieckiego, m. in. Łodzi. Jak absorbowała Staszica ówczesna Łódź świadczy, że w sprawozdaniu jego z tej podróży, Łodzi poświęcono najwięcej miejsca.

W związku z tym postanowiono powołać do życia specjalny komitet wydawniczy. (1).

Konkurs na gmach Polskiego Radia

Sąd uznał, że żaden z 5-ciu zgłoszonych na konkurs projektów nie nadaje się do realizacji

Polskie Radio za pośrednictwem Stowarzyszenia Architektów Rzeczypospolitej Polskiej (S.A.R.P.) — Oddziału Warszawskiego w roku ubiegłym ogłosiło konkurs ograniczony na gmach P. R. w Warszawie, do którego zaprosiło następujących inżynierów-architektów: B. Lacherta i J. Szanajcę, T. Łobosa, K. Marczewskiego i Z. Skibniewskiego, prof. Pniewskiego oraz prof. R. Świerczyńskiego. Złożone projekty stoją na ogół na bardzo wysokim poziomie i świadczą o dokładnej znajomości tematu oraz o wielkim wysiłku twórczym pp. architektów, biorących udział w konkursie.

Sprawa budowy gmachu radiowego jest doniosłym i niepowtarzalnym zagadnieniem. Szybkie tempo rozwoju techniki radiofonicznej wymagało nowych rozwiązań architektonicznych, które jednocześnie liczyć się musiały z warunkami

kami wymagań urbanistycznych dzielnicy Marszałka Piłsudskiego.

Sąd konkursowy na posiedzeniu w dniu 13. 6. br. w osobach: prof. Aleksandra Bojarskiego, sekretarza generalnego Konkursu (SARP), dyr. Piotra Góreckiego (P. R.), dyr. W. Hellera (P. R.), inż. Najmana (Min. Poczty i Telegrafów), inż. A. Ranieckiego (Min. Spraw Wewnętrznych), inż. S. Różańskiego (Zarząd m. st. Warszawy), dyrektora naczelnego P. R., p. Romana Starzyńskiego oraz prof.

J. Wojciechowskiego (SARP) uznał, że żaden z pięciu zgłoszonych na konkurs projektów nie nadaje się do realizacji bez istotnych zmian. Natomiast projekt prof. B. Pniewskiego, obok wartości artystycznych, posiada słuszne założenia natury praktycznej i ideowej, które mogłyby posłużyć jako wytyczne do dalszego opracowania projektu gmachu P. R., z uwzględnieniem urbanistycznej, architektonicznej i użytkowej strony zadania.

Przemysłowcy w starostwie grodzkim

Przebieg konferencji według komunikatu urzędowego

Dnia 20 b. m. odbyła się u starosty grodzkiego łódzkiego dr. H. Mostowskiego konferencja z przedstawicielami Związku Przemysłu Włókienniczego w Łodzi w osobach pp. dyrektora Berkowicza, dyr. Barcińskiego i inż. Pagwskiego. W konferencji wzięli udział również przedstawiciele Zarządu Miejskiego w osobach pp. naczelnika Rybolicza i kierownika inspekcji budowlanej inż. Kopia oraz komendanta P. P. m. Łodzi Elsesser.

Starosta grodzki dr. H. Mostowski zwrócił uwagę przedstawicielom przemysłu, że nakazane przez władze administracyjną zarządzenia, mające na celu podniesienie wyglądu estetycznego miasta, a mianowicie przeprowadzenie remontu domów i zmiana oparkanień, nie zostały wykonane przez właścicieli wielkich przedsiębiorstw przemysłowych w przeciwieństwie do właścicieli małych posesji, którzy podporządkowali się zarządzeniom władz.

Przedstawiciele wielkiego przemysłu wyjaśnili, że nakazane im roboty w przedsiębiorstwach przemysłowych są już rozpoczęte, a opóźnienie tych robót tłumaczy zwiłką w dostawie zamówień

potrzebnych materiałów do remontu wielkiej ilości budynków i ogrodzeń, przy czym przedstawiciele ci prosili o uwzględnienie tych okoliczności, a w szczególności, aby po wykazaniu się skutecznym zamówieniem materiałów, termin rozpoczęcia robót mógł ulec prolongacji.

Starosta grodzki oświadczył na to, że nie jest w możności udzielić odroczenia terminu rozpoczęcia nakazanych przez władze robót remontowych i podkreślił, że roboty te powinny być już rozpoczęte i mają być prowadzone z całą intensywnością, a zamówienia na otrzymany materiał winny być przyspieszone.

Na odbytej konferencji uzgodniono ponadto sprawę oparkanień posesji fabrycznych, otynkowania budynków fabrycznych i zastosowania koloru farby przy malowaniu ogrodzeń fabrycznych, które to wytyczne przedstawiciele przemysłu włókienniczego przyrzekli podać do wiadomości swoim członkom, oświadczając przy tym, że wielki przemysł wykona wszystkie nakazane przez władze roboty, mające na celu podniesienie wyglądu m. Łodzi.

„Tydzień Morza” w Łodzi

Od 23. 6. do 30. 6. pod wysokim protektorem Wojewody Łódzkiego, dra Józewskiego, Biskupa Wł. Jasińskiego, Dowódcy Okręgu Korpusu, Gen. Thommę i Prezydenta M. Godlewskiego odbędzie się „Tydzień Morza”.

Grodzki Komitet „Tygodnia Morza” w Łodzi, ul. Andrzeja 3, podając niżej program obchodu, zwraca się z apelem do stowarzyszeń, organizacji, związków b. wojskowych, społecznych, śpiewaczych, sportowych i t. d., Zarządów Cechów Rzemieślniczych o wzięcie jak najliczniejszego udziału w uroczystościach wraz ze sztandarami, orkiestrą i t. p.

Do stowarzyszeń sportowych (motocyklowych, cyklistów) o wysłanie udekorowanych motocykli-łodzi i przybranych rowerów na capstrzyk w dniu 25 czerwca rb.

Do parafii wszystkich wyznań religijnych oraz do gminy wyznaniowej żydowskiej o odprawienie w dniu 29 czerwca uroczystych nabożeństw.

Do właścicieli nieruchomości o przybranie domów flagami państwowymi L.M.K. w dniu 25, 26 i 29 czerwca rb.

Do wszystkich zarządów i właścicieli firm, sklepów, lokali rozrywkowych o dekorację okien wystawowych w okresie „Tygodnia Morza”.

Do oddziałów i członków Ligi Morskiej i Kolonialnej o pomoc w organizowaniu obchodu oraz o wzięcie udziału w uroczystościach.

Do społeczeństwa łódzkiego, by swym udziałem w uroczystościach wzmocniło więzy łączące z morzem i potwierdziło przekonanie, że Łódź coraz silniej ciąży ku morzu i Gdyni, zaś swoją ofiarność na Fundusz Obrony Morskiej (do puszek i na listy) — na „Ścigacza Łódzkiego” społeczeństwo łódzkie musi zadokumentować, że rozbudowa floty wojennej jest konieczna, bo od jej wielkości zależy będzie utrzymanie morza, a w przyszłości posiadanie kolonii.

PROGRAM

DNIA 23 CZERWCA RB. — odczyt radiowy plk. Haberlinga p. t. „Wiatr od morza”.

DNIA 25 CZERWCA RB. — godz. 17 prelekcje przez radio na temat „Tydzień Morza” w Łodzi wygłosi prof. Zieliński;

GODZ. 19.30 — a) zbiórka samochodów-okrętów, motocykli-łodzi, udekorowanych rowerów na Placu Wolności; b) podniesienie bandery L.M.K. na gmachu Zarządu Miejskiego m. Łodzi; c) odegranie „Hymnu Bałtyku”; d) capstrzyk orkiestr cywilnych oraz defilada samochodów-okrętów, tramwaju-okrętu, motocykli-łodzi i przybranych rowerów po ulicach miasta.

DNIA 28 CZERWCA RB. — Rozmowa z robotnikiem przez radio na temat „Tygodnia Morza”.

DNIA 29 CZERWCA RB. — godz. 10-ta — uroczyste nabożeństwo w Katedrze i w kościele św. Józefa; godz. 11-ta — sfilmowanie pochodu na Plac Wolności; godz. 12-ta — przemówienie na Placu Wolności i zakończenie „Tygodnia Morza”.

Nadto w dniach 26 i 29 czerwca odbędzie się zbiórka uliczna na Fundusz Obrony Morskiej, a w ciągu „Tygodnia Morza” w ramach organizacyjnych zostaną urządzone przez poszczególne oddziały L.M.K. akademie morskie.

KLUB MILIONERÓW

Ukazał się **Nr. 33** sensacyjnych przygód

„**LORDA LISTERA**”

— Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość —

Cena 10 groszy.

Za uprawianie działalności nielegalnej

rozwiązanego stow. badaczy Pisma Św. skazano 2 osoby na 500 zł. grzywny każdą

Przed sądem starościńskim w Łodzi odpowiadali wczoraj Paweł Rabose, właściciel składu papieru przy ul. Główniej 32 oraz Wilhelm Szneider. Rzgowska 24, b. członkowie rozwiązanego stowarzyszenia Badaczy Pisma Św.

Oskarżeni oni byli o to, że po rozwiązaniu stowarzyszenia w dalszym ciągu prowadzili jego agendy, kolportowali broszury, listy i t. d.

Sąd, po rozpoznaniu spraw, skazał obu po 500 zł. grzywny oraz po 25 zł. odszkodowania na rzecz poczty za kolportaż listów.

Po za tym sąd starościński rozpoznał

szereg spraw o wykroczenia.

Za anty-sanitarny stan posesji skazani zostali August Cylek, Dowborczyków 9-11 na grzywnę w kwocie 100 zł., Kazimierz Nowacki, Rokicińska 155 — na 14 dni aresztu, Franciszek Krakowiak, Stary Rynek 5, na 100 zł. grzywny i Henoch Sztyft, Piłsudskiego 24, na 500 zł. grzywny.

Za przeszkodzenie policjantom w czynnościach służbowych t. i. uniemożliwienie zatrzymania ulicznego sprzedawcy obwarzanków, Moszek Brok, Piłsudskiego 9, skazany został na 30 zł. grzywny. (i)

Harry Dickson

Przygody Zagadkowego Człowieka

Nr. 24 Hawajski Sztylet

już ukazał się w sprzedaży. Cena 10 gr.

Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość.

Doktorowi S. Sztrowajowski z powodu zgonu

MATKI JEGO

wyrazy serdecznego współczucia składała
LEKARZE Kliniki gin. pol. Tow. Linas Nacholim



TEATR POLSKI.

Dziś, w środę o godz. 8.30 wiecz. komedia Jenkins'a „Kobieta i szmaragd” w doskonałej interpretacji Piłarskiej, Skrzydłowskiej, Gurynowicza, Siezieniewskiego, Winawera, Wronckiego, Zonera i reżysera Wł. Krasnowieckiego.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś i codziennie o godz. 9-ej wiecz. komedia Gehri „Szóste piętro” z udziałem: Dywińskiej, Gersonówny, Gosławskiej, Szczepnej, Wilińskiej, Zasadzianki, Dąbrowskiego, Hańczy, Korwina, Mrozińskiego, Plucińskiego i innych.

TEATR KAMERALNY.

Występy Teatru Żydowskiego.

Dziś i codziennie występy pary komediowej Hymie Jacobson i Miriam Kresin w komedii muzycznej „Motke fun Słobotkie”.



PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ
POLSKIEGO RADIA.

ŚRODA, dnia 22-go czerwca 1938 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
6.20—6.45: Muzyka (płyty). 6.45—7.00: Gimnastyka. 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Fantazje operetkowe w wyk. Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. Tadeusza Seredynskiego. 8.00—11.00: Przerwa. 11.00—11.20: Audycja dla poborowych. 11.20—11.57: Dawne tańce w nowoczesnej muzyce francuskiej (płyty). 11.57—12.00: Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronom. 12.00—12.03: Hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—13.45: Przerwa. 13.45—14.10: Fantazje operowe (płyty). 14.10—14.15: Łódzkie wiadomości giełdowe. 14.15—15.15: Muzyka obiadowa (płyty). 15.15—15.45: Audycja dla dzieci: 1) Od nitki do chusteczki — opowiadanie Ireny Korzybskiej, 2) Muzyka (płyty). 15.45—16.00: Wiadomości gospodarcze. 16.00—16.45: Zespół harmonistów „Kazimierza Englarda”. 16.45—17.00: Odczyt wojskowy. 17.00—17.50: Podwieczorek przy głośniku (płyty). Wykonawcy: Mafa Orkiestra P. R., ork. gitar pod dyr. W. Tychowskiego, Tola Maniewiczówna, Andrzej Bożucki, chór Dana.

17.50—17.55: O wszystkim po troszku.
17.55—18.00: Odczytanie programu.
18.00—18.10: Rezerwat Zamoszański — pogadanka, wygłosi Feliks Dangel (z Wilna).
18.10—18.40: Recital śpiewaczy Arno Niitof. Przy fortepianie prof. L. Urstein.
18.40—18.55: „General Bonaparte” — nowela Anatola France'a.
18.55—19.20: Recital skrzypcowy Stanisława Jarzębowski. Przy fortep. prof. L. Urstein.
19.20—19.30: Pogadanka aktualna.
19.30—20.45: Z dziejów walca — koncert rozrywkowy, w oprac. F. Kowalika (z Poznania). Wykonawcy: Zespół Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Eugeniusza Raabego, Janina Tilling-Zakrzewska — sopran, Juliusz Bieńkowski — tenor, chór mieszany im. Moniuszki. W przerwie: Anegdota o Janie Strausie.

20.45—20.55: Dziennik wieczorny.
20.55—21.00: Pogadanka aktualna.
21.00—21.10: „Ze świata pracy” — „Praca Instytutu Naukowo-Rzemieślniczego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi” — wygłosi Leon Romanowski.
21.10—21.55: „Opowieść o Chopinie” (I audycja): Ze źródeł ziemi — w oprac. Witolda Hulewicz. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. G. Fittelberga, Józef Smidowicz — fortepian.
21.55—22.05: Wiadomości sportowe ogólne.
22.05—22.10: Wiadomości sportowe lokalne.
22.10—22.20: „Wiatr od morza” w całej Polsce, plk. Adam Haberling.
22.10—23.00: Muzyka lekka i taneczna (płyty).
23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

18.45 — DROITWICH: „Don Juan” — opera Mozarta.
20.00 — PRAGA: „Perły panny Serafiny” — operetka Piskacka.
20.30 — STRASBURG Festival Massenet. 21.00 — MEDIOLAN: „Tristan i Izolda” — opera Wagnera (fragm.).
21.30 — STRASBURG: „Rose et Colas” — opera kom. Monsigny.
21.55 — KOPENHAGA: „Don Juan” — opera Mozarta (akt II).

Grand-Kino

Początek 4, 6, 8, 10

NASTĘPNYCH!

CIENIE PARYŻA

Dramat damy z towarzystwa, zakochanej w bohaterze podziemi

W rol. głównych:

ADOLF WOHLBRÜCK
RUTH CHATTERTON

PASTA
DENS
DO ZĘBÓW

**Doskonale
czyszczy zęby
Wzmacnia dziąsła
Odświeża oddech**

**WARSZAWSKIE
LABORATORIUM CHEMICZNE SP. AKC.**

O wszystkim po trochu...

Co myślał Miguel da Unamuno o wojnie domowej w Hiszpanii?—Zasady nowej religii w Trzeciej Rzeszy.—Tragiczne samobójstwo znakomitego uczonego. — Stany Zjednoczone zrywają z neutralnością

Jednym z ostatnich przyjaciół znakomitego pisarza hiszpańskiego Miguela Unamuno był Martin, który w wydanej ostatnio książce o Hiszpanii opisuje nastroje niezłającego już dziś filozofa i pisarza w początkowym okresie wojny domowej:

— „Sam dodawał sobie otuchy, w rozmowie z osobami, z którymi stykał się niezbyt często, opowiadał, że wierzy w przyszłość swego kraju, lecz bardzo często nie był w stanie opowiedzieć wzrastającego zwątpienia.

— Co robić?... Co robić?... — powtarzał, przeglądając gazetę. — Trzeba wpaść w ludzi, że duch, myśl i kultura

zdolne są jeszcze przezwyciężyć barbarzyństwo, w przeciwnym bowiem razie wszystko przepadło. Ale — ja nie mogę już w to wierzyć!... Widzę w okół siebie triumf barbarzyńców i wiem, że nic ich już nie powstrzyma. Dawniej sądziłem, że samobójstwo mogło popęlić tylko jednostki. Obawiam się, że takie samo samobójstwo chce popęlić cała Europa, a my ją jeszcze do tego namawiamy.”

Jak wiadomo, w Berlinie został opublikowany program „Niemieckiej religii narodowej”, która zamierza wwrzeć w Trzeciej Rzeszy chrześcijaństwo. Założyciele nowej religii w 30-tu

punktach swego manifestu oświadczają, iż wszelkimi możliwymi sposobami walczą będą z kościołem chrześcijańskim. Wszystkie kościoły, istniejące na terenie Trzeciej Rzeszy, mają być zlikwidowane. W nowych kościołach propagowana będzie teoria rasizmu. Religie „charakteru międzynarodowego” lub posiadające łączność międzynarodową, będą zakazane.

Inicjatorzy nowej religii żądają zakazu dalszego wydawania Biblii w języku niemieckim. Biblie ma zastąpić „Mein Kampf” Hitlera, książka, zawierająca „istotę niemieckiej moralności”. W czasie nabożeństw mają być wygłaszane i komentowane poszczególne części tej książki.

Obrządek chrztu ma wyglądać następująco: — ojciec kładzie przed ołtarzem rękę na egzemplarzu „Mein Kampf”, na którym spoczywa obnażony miecz, i wygłasza następującą formułę:

— Przysięgam na Boga, że jestem ojcem tego dziecka, a jego matka jest pochodzenia aryjskiego. Przysięgam wychowywać to dziecko w duchu germańskim dla dobra narodu niemieckiego.

Przed kilku dniami depesze z Ameryki doniosły w kilku słowach o tragicznym samobójstwie znakomitego astronoma, uczonego wielkiej miary, Campbella, który mimo podeszłego wieku, mając bowiem 76 lat, rzucił się z okna czwartego piętra na bruk.

Przyczyna tej tragicznej śmierci jest następująca:

W 1923 roku znakomity uczyony stracił prawie oko. Jednocześnie zagrożone zostało lewe oko. Campbell zrozumiał, że nie będzie mógł nadal pracować w umiłowanym zawodzie. Ostatni dopisek w jego dzienniku brzmi:

— Nie chcę być ciężarem dla żony...

W dniu samobójstwa napisał cztery listy — do żony i do swych trzech synów. Listy te położył na stole obok okularów i zegarka, po czym wskoczył z okna na czwartym piętrze.

Wielkie wrażenie wywołał artykuł, jaki ukazał się w jednym z ostatnich numerów dziennika amerykańskiego „New York Times”, posiadającego bliski kontakt z Białym Domem. Artykuł zwraca przede wszystkim uwagę swymi rozważaniami: — przewyższa on czterokrotnie wielkość normalnych artykułów wstępnych, ukazujących się na łamach tego pisma. Treść artykułu jest oskarżeniem neutralności Stanów Zjednoczonych.

— „Konflikt europejski — twierdzi autor artykułu — nie może zastać Ameryki w izolacji od skutków wojny, bez względu na to w jakiej odległości od Ameryki toczyłyby się działania wojenne. Żadna ustawa nie może również przeszkodzić narodowi amerykańskiemu w okazywaniu sympatii naszym naturalnym sprzymierzeńcom. W konflikcie zbrojnym między dyktaturami a demokracjami moralne, a gdy trzeba będzie to również materialne poparcie Ameryki będzie okazane narodom, które bronią reżymu, podobnego do tego, jaki istnieje w Ameryce”.

W zakończeniu autor pisze: — Napastnicy popełniają wielki błąd, jeśli w swych obliczeniach nie biorą pod uwagę pozycji amerykańskiej. Nie baczając na naszą niechęć do przedwczesnych zobowiązań, oznajmiamy już dziś, że jesteśmy gotowi w razie wybuchu wojny w Europie stanąć po stronie państw demokratycznych!”

Artykuł ten wywołał głośnie echo w całej prasie europejskiej. Pierwszy odezwał się, oczywiście „Lokal-Anzeiger”, który żąda z oburzeniem oficjalnego oświadczenia prezydenta Roosevelta, czy solidaryzuje się z artykułem „New York Times’a”. Dziennik niemiecki występuje ostro przeciwko projektowi zerwania neutralności.

Stenotypistka na czele kobiecej armii

Lady Stella Reading została zamianowana szefem Kobiecej armii angielskiej

Dotychczas istniała w Anglii tylko jedna kobieta-szeł armii angielskiej: królowa Elżbieta, honorowy dowódca jednego z pułków szkockich. Obecnie, gdy minister Hoare Belisha postanowił powołać do życia koblece wojska pomocnicze, — królowej przybyła koleżanka. Lady Stella Reading, wdowa po ostatnim wicekrólu Indii, otrzymała misję zorganizowania kobiet angielskich, które wówczas, gdy większość mężczyzn bronić będzie swej ojczyzny w okopach przejmą służbę ochronną wewnątrz kraju.

Angielski minister wojny powierzył to niezwykle zadanie niezwykle kobiecie.

Lady Reading, urodzona Stella Charnaud, rozpoczęła swą karierę jako skromna stenotypistka w kancelarii znanego adwokata londyńskiego, Montague Ellisa.

W ciągu swej 10-letniej pracy na tym stanowisku, Stella Charnaud nie odznaczyła się niczym szczególnie. Podkreślić jedynie należy, że posiadała lotny umysł, dar szybkiej orientacji i wybitne zdolności lingwistyczne. To właśnie opiewanie trzech języków — a w Londynie niewiele było stenotypistek, które potrafiły korespondować w trzech językach — zapoczątkowało jej wielką karierę.

W dn. 1 lipca 1925 r., akurat w przededniu rozpoczęcia urlopu, Stella Charnaud dowiedziała się przypadkowo, że lord Reading, wicekról Indii, szuka prywatnej sekretarki, któraby się zgodziła wyjechać z nim do Delhi. Młoda niewiasta pozostała w Londynie i złożyła ofertę. Znajomości jej z zakresu prawa oraz znajomość języków przyczyniły się do uzyskania tej posady.

Gdy po roku wróciła ze swym szefem do Londynu, lord Reading mianował ją szefem swego biura. Kwalifikacje Stelli Charnaud i jej opinia były już wówczas tego rodzaju, że pewien przemysłowiec amerykański ofiarował jej u siebie posadę z roczną pensją przeszło 100.000 zł. Sekretarka wicekróla Indii oferty tej nie przyjęła.

W 1930 r. zmarła małżonka lorda Readinga po 43-letnim małżeństwie. W 10 miesięcy później 70-letni lord, który nie mógł więcej znieść samotności, ożenił się ze swą o 33 lata młodszą sekretarką. W tym samym roku ciężkie zapalenie płuc rzuciło wicekróla na łożo boleści, którego nie opuścił do samej śmierci. Lady Stella była w ciągu 4-letniego okresu choroby pełną zaradczą pielęgniarką i najbardziej oddaną przyjaciółką swego starego męża.

Od śmierci lorda Readinga, t. j. od

1935 r., ta niezwykła kobieta całkowicie poświęciła się pracy społecznej, wykazując niecodzienny zmysł organizacyjny. To też mianowanie jej szefem kobie-

cej armii terytorialnej, która nosić będzie nazwę „Womens National Emergency Service”, stanowi ukoronowanie kariery byłej stenotypistki.

Więści sportowe

Chmielewski wygrał przez k. o.

w pierwszej walce na ziemi amerykańskiej

Chicago, 21 czerwca. Chmielewski zadebiutował w roli zawodowca w nocy z poniedziałku na wtorek, mierząc swe siły ze znanym pięściarzem amerykańskim wagi średniej Charlesem Rossem. Walka odbyła się w Chicago. Chmielewski wykazał znakomitą kondycję i już w pierwszej minucie zwyciężył swego przeciwnika przez k. o. Sprawozdawcy amerykańskich pism wróżą Chmielewskiemu świetną karierę.

Pierwsze zwycięstwo Jędrzejowskiej w Wimbledonie

LONDYN, 21 czerwca. We wtorek rozpoczęły się w Wimbledonie przy pięknej i słonecznej pogodzie rozgrywki w grupie pań. Mistrzynią Polski, Jadwigę Jędrzejowską, jedną z 8-u rozstawionych raket kobiecych, napotkał zaszczyt grania zaraz w pierwszej rundzie na centralnym korcie w obecności księżnej Kentu i tłumów publiczności. Jędrzejowska walczyła z Australijką Stevenson, bilając ją w trzech setach 6:1, 3:6, 6:3. Forma Jędrzejowskiej pozostawiła właściwie wiele do życzenia.

Pierwszego seta Polka wygrała brawurowo bez wysiłku, jednak drugiego niespodziewanie oddała przeciwniczce, która wyraźnie poprawiła swą formę i, korzystając z niektórych błędów Jędrzejowskiej, rozstrzygnęła seta na swoją korzyść. W trzecim, decydującym secie, Jędrzejowska prowadziła 3:0, ale popełniła znowu szereg błędów, z których korzystała Australijka i zdobyła dwa gemy. Wkrótce Polka znowu opanowała sytuację i ostatecznie seta i mecz rozstrzygnęła na swą korzyść.

Następna poważniejsza przeciwniczka Jędrzejowskiej będzie dobra tenisistka angielska, King. Inne przeciwniczki w tej grupie nie reprezentują lepszej klasy, tak że wejdzie ona do ćwierćfinału, w którym spotka się prawdopodobnie z doskonałą raketą angielską, Stammers.

W innych rozgrywkach o mistrzostwo Wimbledonu w grupie pań wielką sensację przyniosło spotkanie Francuzki Mathieu ze słynną tenisistką chilijską, Anitą Lizana. Zwycięstwo odniosła Mathieu w dwóch setach 6:4, 6:1, eliminując, podobnie jak i w zeszłorocznych mistrzostwach, Chilijkę.

Pozatym w grze pojedynczej pań Dunka Sperling wyeliminowała Jugosłowankę Kovac 6:1, 6:2. Amerykanka Jacobs wygrała z Witmarsh 6:1, 6:1. Australijka Coyne wygrała z Angielką Yorke 7:5, 6:1. James odniosła zwycięstwo nad Dearman 6:2, 8:6, wreszcie Lamb pokonała południową afrykanke Craze 6:1, 6:3.

W grze podwójnej pań para Borotra — Brugnon wygrała z parą angielską Cooper — Peters 10:8, 6:7, 6:3. Para jugosłowiańska Kukuljevic — Pallada pokonała parę chińską Choy — Ho 6:3, 6:3, 6:4, a para węgierska Dallos — Szigetii wyeliminowała parę Buler — Billington.

Prezydent Godlewski i pułk. Kurek

protektorami mistrzostw lekkoatletycznych

Do mistrzostw lekkoatletycznych okręgu klas A i B, które odbędą się na stadionie L.K.S. w ciągu soboty i niedzieli, zarząd L.O.Z.L.A. przyjął dodatkowo 30 dalszych zgłoszeń klubów prowincjonalnych, tak że ogółem do mistrzostw zgłoszona została imponująca liczba ponad 200 zawodników.

Protektorat nad mistrzostwami objeli prezydent miasta Łodzi — Mikołaj Godlewski oraz kierownik Okręgowego Urzędu W.F. i P.W. ppłk. Karol Kurek. Po mistrzostwach okręgu zostanie ustalona reprezentacja kobieca Łodzi na mecz ze Śląskiem, który odbędzie się dnia 3-go lipca na Śląsku.

Dziś mecz bokserski Louis—Schmeling

Dziś w nocy (godz. 3) według czasu amerykańskiego, rozegrany zostanie w Nowym Jorku sensacyjny mecz bokserki o mistrzostwo świata między murzynem Louisem a Schmelingem.

Niemiec, jak wiadomo, pokonał już raz Louisa. Walka rewanżowa wzbudziła więc kolosalne zainteresowanie.

Amerykanie wierzą, że tym razem murzyn zwycięży, to też zakłady czynione są 5:3 dla Louisa.

Günther mistrzem pływackim Łodzi

W poniedziałek zostały zakończone na pływackim L.K.S. mistrzostwa okręgu. Został rozegrany wyścig długodystansowy na 1500 mtr., w którym wzięło udział 9 pływaków.

Mistrzostwo zdobył Günther (LKS) w czasie 28.10,6 przed Antkowskim (HKS) 28.15 i Kałowskim (Makabi) 30.26.10; w klasie II zwyciężył Golebiowski (LKS) 29.55,4 przed Nawrockim (L.K.S.) 30.00,8, Kaufmanem (Mak.) 30.42,8 i Złotogórskim (Mak.) 32.02,5; w klasie III Różański (HKS) uzyskał czas 34.33,2.

Zwycięzca Günther, który odbywa służbę wojskową, startował bez treningu.

W ostatecznej punktacji zespołowej mistrzostw pierwsze miejsce po raz siódmy zdobył L.K.S. 730 pkt. przed Makabi 367 pkt., Borutą 205 pkt., H.K.S.-em 160 pkt. i P.K.S.-em 47 pkt.

Rozdanie nagród łowiązom ŁTL.

W niedzielę odbyła się w Helenowie uroczystość wręczenia nagród zawodniczkom i zawodnikom Łódzkiego Towarzystwa Łowiązarskiego. Nagrodzeni zostali zwycięzcy mistrzostw Polski klasy C, mistrzostw okręgu i mistrzostw klubowych w ostatnim sezonie, a mianowicie: Michlewska, Kasprzakówna, Zitkówna, Janikówna, Zecceówna, Paulusówna, Stencel Aleksander, Stencel Jerzy, Czekalski, Michlewski, Werk, Mazepus i Reinhold.

Wręczenia nagród dokonał prezes Ł.T.L. dyr. Przeradzki. Na zakończenie odbyło się do-

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 22 czerwca 1938 r.

Dokoła enuncjacji Lewiatana

Ostatnia enuncjacja Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, czyli tak zw. potocznie Lewiatana stała się ośrodkiem, budzącą duże zainteresowanie polemiki prasowej.

Enuncjacja (jest to uchwała odbytego przed kilkunastu dniami zebrania delegatów, reprezentujących wszystkie zrzeszone organizacje) stwierdza przede wszystkim fakt konsolidacji przemysłu w izbach przemysłowo-handlowych, jako samorządzie terytorialno-gospodarczym oraz w dobrowolnych zrzeszeniach branżowych i terytorialnych, zgrupowanych w Centralnym Związku, a będących „żywym sprawdzianem uzgodnienia interesów wszystkich zrzeszonych — przemysłu wielkiego, średniego i małego, przemysłu wolnego i skartelizowanego, przemysłu surowcowego i przetwórczego”.

Po obszerniejszym zaakcentowaniu objawów, określonych jako „konsolidacja świadomości gospodarczej”, enuncjacja omawia zadanie włączenia konsolidacji politycznej do programu gospodarczego i przechodzi do zadań polityki gospodarczej i przemysłu w dobie konsolidacji. W tej części położono akcent na konieczność stabilizacji norm ogólnych, w których ma się rozwijać prywatna ekspansja i twórczość gospodarcza, na rozgraniczenie roli państwa i inicjatywy prywatnej w działalności inwestycyjnej (pozwolenie państwu inwestycji o „rentowności pośredniej”). W dalszym ciągu kładzie się akcent na zapewnienie poszanowania prawa w stosunkach pracodawcy i pracownika, a także na problem młodzieży. Nawiązując do tych spraw somajalnych enuncjacja kończy stwierdzeniem, iż „niezbędne jest, aby w działalności społecznej na terenie całego kraju... przemysł występował przede wszystkim z własną inicjatywą i ją realizował, a w akcji społecznej służył nie tylko środkami finansowymi, lecz osobistym udziałem”.

W polemice, która po publikacji orędzia „Lewiatana” się rozwinęła — słowa szczególnie cierpliwie krytyki czytamy w serii kolejnych artykułów na łamach „Gazety Polskiej”. Przede wszystkim zakwestionowane zostało uprawnienie organizacji gospodarczych przemysłu do przypisywania sobie szeregu zasług o charakterze ogólnogospodarczym, socjalnym i polityczno-państwowym, które enuncjacja wylicza. Dalej zakwestionowano prawo Lewiatana do przemawiania także imieniem przemysłu średniego i małego, a nawet opublikowana została w tej materii enuncjacja ugrupowań tej części przemysłu. Krytycznie potraktowana została też dobra wola — na gruncie przeszłości — w dziele pacyfikacji stosunków pracodawcy i pracowników, a zwłaszcza już w rozwiązywaniu tak ważnego socjalnie problemu, jakim jest problem młodzieży.

Najciekawszym jednak — jak mniemamy — zarzutem jest niewątpliwie ten, iż wielki przemysł podporządkowany jest narodowo obcym ośrodkom dyspozycji.

Z najwyższym zainteresowaniem wypada oczekiwać, czy i jakie efekty ta polemika przyniesie w praktycznej polityce gospodarczej.

Zwiększenie opłat celnych w Egipcie

Ostatnio weszło w życie w Egipcie rozporządzenie króla Faruka, zmieniające zasady obliczania opłat, pobieranych od wszystkich importowanych do Egiptu towarów ad valorem. Dotychczas opłaty wynosiły 2 proc., w myśl zaś nowego rozporządzenia podniesione zostały do 3 proc.

Rozporządzenie to ma na celu zwiększenie wpływów do skarbu państwa. Według przeprowadzonych już obecnie obliczeń podniesienie opłat wraz z podniesieniem cła na niektóre artykuły, jak alkohol i cement, powinno dać około 1 miliona funtów dochodu.

Z GIELDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 42.50, poz. inwestycyjna I-sza em. 81.50, poz. inwestycyjna II-ga em. 82.75, poz. konsolidacyjna 67.50—67.00, poz. wewnętrzna 65.50, Bank Polski 120.00—119.00, Kolej Elektryczna Łódzka 600.00 — 590.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi za 1933 r. 66.25—65.75. Tendencja mocniejsza.

Z GIELDY ZBOŻOWEJ W ŁÓDZI.

Jęczmień przemysłowy 17.50—18.25 owies I stand. 21.50—21.75, owies II stand. 21.00—21.25. Reszta notowań bez zmian. Tendencja na pszenicę, jęczmień, owies, maki i otręby — spokojna, na żyto — ożywiona.

Osiem państw protestuje

przeciw odmowie Niemiec spłaceniu zagranicznych długów austriackich. — Prasa angielska domaga się wprowadzenia clearingu w obrotach handlowych z Rzeszą

Osiem państw zaprotestowało w Berlinie przeciw zawieszeniu przez Niemcy obsługi zagranicznych długów austriackich. Każde z tych państw w pewnej określonej wysokości jest gwarantem 3 proc. pożyczki 1933 — 53 r. i 45 proc. pożyczki 1934—59 r. lub też posiada u siebie pewną określoną transzę 7 proc. pożyczki 1930 r.

Dalszą zwyżkę bawełny

zanotowano na wszystkich giełdach światowych

Jak już donosiliśmy, na giełdzie bawełnianej w Nowym Jorku od kilku dni notowana jest tendencja mocna, która spowodowała, że kursy na giełdzie tej ulegają stałej zwyżce wahającej się w granicach od kilku do kilkunastu punktów dziennie.

W dniu 17 b. m. na giełdzie bawełnianej w Nowym Jorku w porównaniu z notowaniami z dnia 13 b. m. zanotowano zwyżkę, wahającą się w granicach od 25 do 27 punktów, w notowaniach bawełny tej z dnia 20 czerwca, w porównaniu z notowaniami z dnia 17 b. m. zaobserwowano dalszą zwyżkę, wahającą się w granicach od 19 do 22 punktów. Jak widać z powyższego, od dnia 13 czerwca r. b. kursy bawełny w Nowym Jorku do dnia 20 czerwca r. b. uległy poważnej stosunkowo zwyżce, a mianowicie w granicach od 44 do 50 punktów, przy czym w dalszym ciągu notowana jest na giełdzie tej tendencja

mocna.

Mocna również tendencja notowana jest na tych wszystkich giełdach bawełnianych, które uzależnione są od bawełny nowojorskiej, a więc w pierwszym rzędzie w Nowym Orleanie, gdzie 20 b. m. w porównaniu z kursami, jakie notowano w dniu 17 b. m. kursy uległy zwyżce w granicach od 15 do 21 punktów, w Bremie, gdzie zwyżka kształtowała się w granicach od 7 do 9 punktów. Jak wiadomo jednak na giełdzie liverpoolskiej wahania są zawsze o wiele mniejsze.

Również mocną tendencję zaobserwowano na giełdzie egipskiej, a mianowicie w Aleksandrii, gdzie notowania z dnia 20 czerwca w porównaniu z kursami, jakie notowano w dniu 17 b. m. uległy zwyżce w granicach od 11 do 12 punktów przy gatunku „Sakelardis”, w granicach natomiast od 20 do 22 punktów przy gatunku Ashmouni. (h).

protestu Komitet Państw Gwarancyjnych pozostawił swobodę poszczególnym członkom układania się z Niemcami według swego uznania.

Niemcy na razie na protest nie odpowiedziały. Należy się spodziewać, że będą się układać z każdym państwem oddzielnie.

Prasa angielska reprezentująca koła finansowe i gospodarcze domaga się szybkiego wprowadzenia clearingu obrotów pieniężno-handlowych między Anglią a Rzeszą.

Nadzwyczaj gwałtownie w dalszym ciągu występuje The Financial News. Ostrzegają one rząd przed przyjęciem ewentualnej propozycji Niemiec co do pozostawienia im wolnej reki w ekspansji gospodarczej w centralnej i wschodniej Europie w zamian za ponowne rodzicie obsługi długów austriackich.

The Economist nawołuje również do zaprowadzenia clearingu. Pisz on:

„Wierzytel, który odrzuca kompromis, gdy ma do czynienia z postępowaniem o charakterze podstępnej bankructwa broni nie tylko własnych interesów, lecz i interesów innych wierzyteli. W danym przypadku nie jest ważna strata, którą poniesie brytyjski podatnik, w razie gdyby obsługa długu ostatecznie ustała. Anglia, jako największy wierzytel świata nie skąpiła nigdy sympatii dłużnikowi zbiedniałemu, lecz uczciwemu, ale miała zawsze odragę do tych, którzy używali niewygodności jako środka wyższej polityki”.

Nowa pożyczka angielska

na sumę 80 milionów funtów szterlingów została subskrybowana ze znaczną nadwyżką

Wzmoczone obciążenia podatkowe nie wystarczają na pokrycie wydatków zbrojeniowych Anglii. Rząd angielski zdecydował się, zgodnie z dawniejszym swym planem, wypuścić nową transzę pożyczki zbrojeniowej na sumę 80 mil. ft. szt.

„Financial News” podają szczegóły nowej pożyczki. Pożyczka jest 20-letnia. Terminem spłaty jest 15 lipca 1958 r., ale skarb ma prawo spłacić ją, za trzy miesięcznym wypowiedzeniem przedterminowo, począwszy od dnia 15 lipca 1954 r. Kurs emisyjny wynosi 98 za 100, oprocentowanie 3%. Specjalna transza

pożyczki będzie emitowana za pośrednictwem angielskiej P.K.O. dla drobnych subskrybentów w odcinkach po 5 ft. szt.

Odcinki normalne transzy wydane zostaną w wartości nominalnej po 100 ft. szt. Subskrypcja rozpoczęła się dnia 15 b. m. o godz. 9 rano i kończy tegoż samego dnia o 3:30 pp. Suma subskrybowana mają być wpłacone ratami = 10% w chwili subskrypcji, 48% dnia 1 lipca, 40% dnia 12 sierpnia.

Powyższa transza jest drugą z rzędu emisją na cele zbrojeniowe. Pierwsza transza w wysokości 100 mil. ft. szt. wy-

dana została w kwietniu ub. r. Z uwzględnieniem 29 mil. ft. stanowiących nadwyżkę budżetu za r. ub. razem emitowano dotąd 209 mil. ft. szt., podczas gdy uchwała parlamentu uoważyła rząd do załagnienia pożyczki w wysokości 400 mil. ft. szt.

Jak donosi prasa pożyczka została subskrybowana ze znaczną nadwyżką.

Kiedy pracodawca opłaca całą składkę za pracownika

Pracodawca opłaca sam całą składkę za ubezpieczenie od wypadków za wszystkich pracowników i z tego tytułu nie może nic pracownikowi potrącać. Poza tym pracodawca opłaca sam całą składkę również za ubezpieczenie na wypadek choroby i za ubezpieczenie emerytalne za następujące kategorie pracowników:

- 1) za pracowników, którzy nie otrzymują żadnego wynagrodzenia;
- 2) za pracowników, którzy utrzymują tylko całodzienne utrzymanie tytułem wynagrodzenia;
- 3) za pracowników, których zarobek dzienny nie przekracza 2 zł., a na obszarze województw wileńskiego, poleskiego, wołyńskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego i lwowskiego (z wyjątkiem miast, liczących ponad 50.000 mieszkańców) — 1.50 zł. dziennie.

Spędzajmy urlop w kraju

Parcele budowlane
przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej
do sprzedania

Zgłoszenia do p. Hermana, ul. Piotrkowska 51, prawa oficyna, I piętro od 10—12 w południe i od 4—5 po południu w dni powszednie

Przed wizytą króla Anglii w Paryżu

Stolica Francji została wspaniale udekorowana

Paryż, 21 czerwca.

(PAT) W Paryżu czynione są gorące przygotowania do wizyty angielskiej pary królewskiej, przybywającej jak wiadomo, już za tydzień do stolicy Francji.

Tereny wystawy międzynarodowej od muru Alma aż po plac Zgody zostały już niemal całkowicie oczyszczone z wczesnych zabudowań wystawowych i przywrócone do dawnego stanu.

Esplanada Inwalidów stanowiąca jedną z najpiękniejszych perspektyw Paryża, jest już zupełnie wolna od budynków wystawowych. Zburzono nawet wzniesiony tu przed trzema laty prowizoryczny gmach, w którym corocznie wystawiano ostatnio salony malarskie.

Główne dekoracje, jakie z okazji przyjazdu królewskiej pary brytyjskiej wzniesione będą w Paryżu, powstają na linii od Placu Gwiazdy do Placu Zgody. Na Placu Gwiazdy wzniesiono 12 wieżyczek, podtrzymujących dekoracje o barwach francuskich i angielskich.

Na skwerze Pól Elizejskich, tak zwanym Rond Point des Champs Elysees, wzniesiono 10 obelisków o powierzchniach lustrzanej, które we dnie odbijają będą promienie słoneczne, w nocy zaś snopy światła rozmieszczonych specjalnie reflektorów. Przy wejściu do ogrodów Tuilleries ustawiono po obu stronach głównej bramy gigantyczne dekoracje przedstawiające herby republiki oraz herby angielskiego domu panującego.

Jednym z największych efektów dekoracyjnych ma być przybranie wieży

Eiffel, z której szczytu, jakby z gigantycznego, bo wysokiego na 300 mtr. masy, spływać będą dwie olbrzymie flagi: francuska i angielska, na które zużyto 1.500 metrów kwadratowych materii.

Prace przy dekoracji miasta prowadzone są w gorączkowym tempie, na trzy lub cztery zmiany dziennie. Władze francuskie starają się, aby przyjęcie, jakie stolica zgotuje angielskiej parze królewskiej, nie tylko nie ustępowało, lecz przeciwnie, przewyższało efekty, jakie towarzyszyły wizytom rzymskiej i berlińskiej Hitlera i Mussoliniego.

W czasie trzydniowego pobytu angielskiej pary królewskiej w Paryżu, na ulicach miasta odbywać się będą zabawy ludowe i tańce na wolnym powietrzu, jak ma to zwykle miejsce w dniu święta narodowego Francji, 14 lipca. Studenci paryskiej akademii sztuk pięknych organizują wielki pochód i korowód samochodów, udekorowanych w sposób symboliczny. W pierwszym dniu pobytu królowej i króla angielskiego zaimprovizowana zostanie na Sekwanie wspaniała gra ogni sztucznych. Instalacje, służące do tego celu, zbudowane w okresie wystawy międzynarodowej, zostały jeszcze powiększone.

W ostatnim dniu pobytu pary królewskiej przed kościołem Sacre Coeur, stanowiącym najwyższy punkt Paryża na górze Montmartre, również urządzone będzie gra ogni sztucznych, a gmina dzielnic Montmartre urządza wielką zabawę ludową.

Statut narodowościowy w Czechach

będzie ogłoszony dopiero za kilka tygodni

Praga, 21 czerwca.

(PAT) W kołach politycznych wyrażane jest przekonanie, że wobec trudności, następujących z rozwikłaniem

ni skomplikowanych zagadnień mniejszościowych, wyników obecnych narad rządu praskiego należy oczekiwać dopiero za kilka tygodni.

Zdaniem tych kół, nie wydaje się prawdopodobnym, by z mniejszością nie miecką osiągnięto porozumienia, które by zadowoliło wszystkie żądania Niemców sudeckich, aczkolwiek nie ulega wątpliwości, że mniejszości niemieckiej udzielone będą ważne koncesje.

Giełda pieniężna

Warszawa, 21 czerwca.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słabsza, przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 294,35, Bruksela 90,25, Kopenhaga 117,65, Londyn 26,35, Nowy Jork 5,30,63, Nowy Jork-kabel 5,30,88, Oslo 132,45, Paryż 14,83, Paryż 18,44, Sztokholm 135,90, Zurych 122. Bank Polski płać za dolary amerykańskie 5,27, kanadyjskie 5,22, floreny holenderskie 293,35, franki francuskie 14,63, szwajcarskie 121,50, belgi belgijskie 90, funty angielskie 26,26, palestyńskie 25,95, guldeny gdańskie 99,75, korony czeskie 11, duńskie 117,10, norweskie 131,80, szwedzkie 135,25, liry włoskie 21,70, marki fińskie 11,25, marki niemieckie 72, srebrne 95.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była utrzymana przy obrotach małych. Notowano: Bank Polski 119, Węgiel 27,39—27,50, Żyrardów 48,50, Ostrowiec 57,25.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była nieco słabsza, przy większych obrotach 4 i pół proc. po wewnątrz. Notowano: 3 proc. inwestycyjną 1 em. 81,25—81,38, 1 emisa 82,50—82,28, 4 proc. dolarowa 42,38—42,13—42,40, 4 i pół proc. wewnętrzna 65,50, 4 proc. konsolidacyjna 67—66,75—67,00, 5 proc. konwersyjna 70,75, 4 i pół proc. ziemskie 64,75—64,50—64,75, 5 proc. Warszawy z 1933 r. 73,63—73,25, 5 proc. Lublina 60,50, 8 proc. Przemysłu Polskiego 81—82.

W obrotach prywatnych: 3 proc. państwowa ziemiska 54—54,25, odcinki po 1.000 złotych 55,00—55,30, po 500 złotych — 64, po 100 złotych — 71,50, Starachowice 35,50 w placeniu.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 21 czerwca

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rok
3% Inw. 1 em.	81.25	81.63	81.—	63.50
4 1/2% Wewn.	65.50	65.38	65.—	—
5% Konwers.	70.75	71.—	—	59.—
Dolarówka	42.40	42.50	—	39.25
4 1/2% L. Ziem.	64.75	64.75	64.63	53.50
5% L. Wagn. 1933	73.25	74.—	73.—	—
5% L. Łódz. 1933	65.75	—	65.—	52.50
Bank Polski	119.—	119.50	118.—	100.75
Lilpop	—	74.—	74.—	—
Żyrardów	48.50	48.50	—	39.—



Pleb seyt w Szwajcarii

w sprawie zakazania działalności hitlerowców

Bazylen, 21 czerwca.

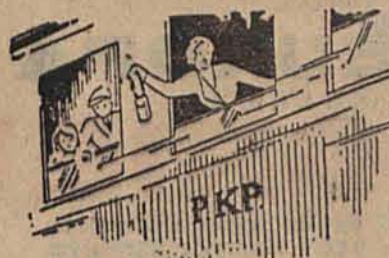
(PAT) Zarząd partii narodowo-socjalistycznej kantonu Bazylei-miasta postanowił jednogłośnie przedstawić na zebraniu partyjnym wniosek o wniesienie inicjatywy ludowej w sprawie zakazu organizacji i prasy narodowo-socjalistycznej na terenie kantonu Bazylei-miasta. Prawdopodobnym jest, że analogiczne inicjatywy będą wniesione i w innych kantonach.

Pożar w Luwrze

Paryż, 21 czerwca.

(PAT) Na strychu jednego z pawilionów Luwru dzisiaj wieczorem wybuchł pożar, który jednakże bardzo szybko opanowano. W tej części Luwru od kilkunastu dni umieszczono prowizorycznie warsztaty robotników, reperujących dachy i rynny. Przyczyna pożaru dotychczas nie została stwierdzona. W czasie akcji ratowniczej z galerii znajdującej się bezpośrednio pod zagrożonym miejscem usunięto obrazy szkoły hiszpańskiej, które tam się znajdowały. Pomiędzy zupełnego ugaszenia pożaru, strażacy spędzili noc w pawilonie, który był zagrożony.

Na wakacje...



Wyjeżdżając z dusznych murów miast na wieś, w góry lub nad morze, nie zapomnij o najważniejszym — aparacie fotograficznym

„Kodak”

Dzięki niemu i doskonałym zdjęciom które przywieziesz, wakacje te trwać będą wiecznie.

System ratalny „Kodak”

umożliwia dogodne nabycie aparatu wysokiej klasy

KODAK
Retina II



ze sprzężonym dalomierzem;
obiektyw f:3,5 — f.2,8 — lub f.2;
migawka Compur-Rapid do 1/500 sek.

wpłata gotówkowa od zł. 22.-
raty 12 miesięczne



Blony panchromatyczne

są szczytem doskonałości fotograficznej — żądaj więc blon

Panatomic

Informacje w fotoskładach

Kodak Sp. z o.o. — Warszawa, plac Napoleona 5

Oddział w Łodzi: Piotrkowska 121

Nowy rozkład jazdy na kolejach

obowiązujący od 15 maja 1938 roku

Z Łodzi-Fabrycznej odchodzą:

Z Łodzi-Kaliskiej odchodzą:

0.15 do Kolaszek — Częstochowy — Zabkowic — Katowic (5.47).	0.01 do Główna
1.17 przez Kolaszki, Słotwiny, Skarżysko do Lwowa i Przeworska (11.35).	0.42 do Poznania przez Ostrów (pociąg bezpośredni Warszawa—Paryż).
3.15 do Kolaszek (3.55).	0.10 do Warszawy (8.48)
5.25 do Kolaszek	6.25 do Sieradza
6.05 do Kolaszek	7.20 do Łasku
6.50 do Kolaszek (7.30)	7.30 do Gdyni przez Kutno, Włocławek, Aleksandrów, Toruń, Bydgoszcz
7.09 do Andrzejowa (7.23) kursuje w dni robocze.	7.37 przez Chojny—Widzew—Kolaszki do Skarżyska z połączeniem do Lwowa
7.25 do Warszawy torpeda (8.53)	8.15 do Warszawy z przesiadaniem w Łowiczu
7.35 do Warszawy torpeda (9.03)	8.20 do Łasku (w dni świąteczne od 15.5 do 15.9)
8.10 do Kolaszek (8.50), połączenie z torpedą do Katowic i Krakowa.	8.46 do Gdyni i Poznania oraz Ciechocinka przez Kutno
8.25 do Andrzejowa (w dni świąteczne od 15.5 do 15.9)	8.54 do Poznania. Pociąg bezpośredni Lwów—Łódź—Kal. Poznań
8.40 do Kolaszek (w dni świąteczne od 15.5 do 15.9)	9.15 do Główna (święteczny w sezonie)
9.08 do Warszawy (11.38) bezpośr.	9.25 do Łasku (święteczny w sezonie)
9.25 do Kolaszek (w dni świąteczne od 15.5 do 15.9)	10.15 do Łasku (święteczny w sezonie)
9.50 do Andrzejowa (w dni świąteczne od 15.5 do 15.9)	10.25 do Główna (święteczny w sezonie)
10.15 do Kolaszek (w dni świąteczne od 15.5 do 15.9)	11.52 do Kalisza—Ostrowia bezpośredni
10.35 do Skarżyska bezpośredni	12.00 bezpośredni do Poznania przez Kutno
11.05 do Kolaszek (w dni świąteczne od 15.5 do 15.9)	12.14 do Warszawy bezpośredni przez Łowicz
11.35 do Kolaszek	14.10 do Główna
12.50 do Katowic (18.27)	14.25 do Kutna
14.00 do Kolaszek	14.35 do Zduńskiej Woli
14.45 do Kolaszek	15.31 do Poznania bezpośredni przez Ostrów.
15.25 do Kolaszek (w dni robocze).	15.37 do Kutna
16.05 do Rozwadowa	16.05 do Zduńskiej Woli
16.45 do Warszawy torpeda (18.13)	16.19 do Warszawy przez Łowicz
17.00 do Kolaszek (w dni robocze)	17.38 do Sieradza
17.30 do Kolaszek	17.56 do Główna (w piątki i dni przedświąteczne w sezonie)
17.54 do Andrzejowa	18.35 do Kutna
18.15 do Kolaszek	19.08 do Główna (kursuje w piątki, dni przedświąteczne i świąteczne w sezonie)
18.45 do Kolaszek (w dni robocze)	19.50 do Ostrowia Wlkp.
19.20 do Warszawy motorowy	20.21 do Warszawy przez Łowicz
19.25 do Kolaszek	21.25 do Zduńskiej Woli
20.10 do Kolaszek	22.30 do Kutna, Gdyni (Ciechocinka)
20.50 do Kolaszek	23.35 do Zduńskiej Woli z wagonem bez pośrednim Karsznice—Gdynia.
21.40 do Warszawy (bezpśredni)	
22.38 do Kolaszek	
23.10 do Kolaszek.	

(W nawiasach godziny przybycia na stacje docelowe).

Wpierw poznajmy Polskę



Cera ożywiona

przez ruch, w sporcie, na wycieczkach i spacerach wymaga przelarcia puszką delikatnego pudru roślinnego, miłego, dobrze przylegającego, nie zatykającego porów, dobrane w odcieniu karnacji cery, przygotowanego na sproszkowanych cząstkach cebulek lilii białej. Jakim jest

Puder ABARID PERFECTION

DR. JERZY Tenenbaum
ordynuje
na Wiśniowej-Górze
we willi „BASEN”
tel. 30

DR. MFD. L. NITECKI
SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENERY-
CZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
NAWROT 32. Tel. 213-18
przyjmuje od 8-9.30 rano
i od 5.30-9 wiecz.
W niedz. i święta od 9-12 w pol.

DR. MED. W. LUBRANIECKI
CHOROBY WEWNĘTRZNE
Tel. 108-65
przeprowadził się na ul.
Śródmiejska 29

DR. MED. Niewiażski
Specj. chor. wenerycznych, skórnych
i seksualnych.
Andrzeja 5, tel. 159-40
Przyjm. od 8-11 rano i od 5-9,
w niedziele i święta 9-12.

DR. MED. AL. KOPCIOWSKI
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.
przyjmuje od godz. 1.30 — 2.30 i od
godz. 7-8.

Dr. KLINGER
Spec. chor. wenerycznych,
seksualnych i skórnych
(włosów) przeprowadził się na ul.
PRZEJAZD 17 tel. 132-28
Przyjm. od 9-11 i od 6-8 wiecz.

KINO
EUROPA
POCZ. 4, 6, 8, 10

Rewelacyjny film niebywałych emocji i sensacji!!!

ORIENT - EXPRESS

U schyłku sezonu występujemy
z filmem niezwykle frapującym,
wybrany z pośród największych
atrakcji zagranicznych ekranów



W r. gl. KATE DE NAGY
uroczka
znakomity Pierre FRESNAY

Stowarzyszenie Służba Obywatelska w Łodzi
prowadzi następujące szkoły:

- 1. Liceum Gospodarcze**
przygotowujące do zawodu i do studiów na wyższych uczelniach.
- 2. Dwuletnią Szkołę Gospodarczą (niższą)**
- 3. Roczną Szkołę Przeposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym**

Szkoły posiadają pełne prawa szkół państwowych. Mieszczą się we własnym gmachu, urządzonym nowoczesnie. Dla zamiejscowych internat. Zapisy przyjmuje kancelaria WODNA 40, tel. 177-73.

Urząd Skarbowy w Zgierzu.
Nr. IV/535/Lc/38.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl § 83 rozp. Rady Min. z dn. 25.6.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) — Urząd Skarbowy w Zgierzu podaje, do ogólnej wiadomości, że w celu uregulowania należności 24 czerwca 1938 r. w podanym poniżej terminie i pod wskazanym adresem odbędzie się sprzedaż z licytacji:

Dnia 24.6.1938 r., II termin licytacji.

F-ma Bzura w l. Maurycy Kleczewski i S-ka, Zgierz, Dąbrowskiego 1. 31. Towar państwowy w sztukach, 800 metrów, oszacow. na zł. 3.600.

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji.

Kierownik Urzędu Skarbowego:
(—) CZ. SYSKA.

2 x DZIENNE 1 GROSZ MYDEŁKO DO ZĘBÓW CHERYS O NIEZRÓWNYM SMAKU

GŁÓWNO Pensjonat „Amelin” ANNY KAUFMAN
W POSIADŁOŚCI E. NAKIELSKIEJ
Ogród, las, plaża, słoneczne pokoje, wykwinna kuchnia, na żądanie dietetyczna.
CENY PRZYSTĘPNE.
Inform. w Głównie od dn. 25 maja, w Łodzi, tel. 137-92, od 4-8 pp.

Dr. HELLER
SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH, WENERY-
CZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH,
Traugutta 8, tel. 179-89
przyjmuje od 8-11 i od 4-8
w niedziele i święta 10-1.

Sygnatura: IV Km. 31/38.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi IV-go rewiru, STEFAN ZAJKOWSKI, mający kancelarię w Łodzi, ul. Narutowicza Nr. 35, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 czerwca 1938 r. o godz. 12-ej w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 90 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Kurta Wollmana składających się z kredensu, 4 rowerów dzieciennych i różnych zabawek dzieciennych jak: wózka, 2 okretów, 2 wolantów, stacji z pociągami, garażu z 3 samochodami, 3 koni, 49 samochodów, 3 sanek, wiatraka, skiepu dzieciennego i 20 pudełek ozdób dzieciennych na rzecz firmy „Bogacz” oszacowanych na łączną sumę zł. 992.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 10 czerwca 1938 r.

Komornik: (—) S. ZAJKOWSKI.

DR. MED. A. Lipszyc
Ciechocinek
UL. ZDROJOWA
DW. „LUCYNA”.

Godz. przyjeżdż. od 8-11.

Do akt Nr. Km. VIII/344/38.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 8-go, EDMUND PAWŁOWSKI, zamieszkały w Łodzi, ul. Wierzbowa nr. 10 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 30 czerwca 1938 r. o godz. 12-ej w Łodzi, przy ul. Lutomierskiej 13 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 10 (dziesięciu) udziałów po zł. 500.— w firmie „Torpeda, Komunikacja Samochodowa, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie” oszacowanych na łączną sumę zł. 5.000 które, można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 18 czerwca 1938 r.

Komornik:

(—) EDMUND PAWŁOWSKI.

Sprawa Hieronima Wlazłowicza p-ko Marli Jaroszyńskiej.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, front zastać od 4-8 po poł.

LEKARZ DENTYSTA F. Rozen-
Rawiczowa
Narutowicza 30, tel. 154-36
Powróża.

DR. MED. JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE
I ALERGICZNE
ul. Nawrot 7
TEL. 164 21
godz. przyjęć 5-7.

Dr. Haltrecht
spec. chor. skórnych i wenerycznych
Piotrkowska 161
tel. 245-21
przyjmuje od 8-9 rano od 12-3
i 7-9 wiecz.
w niedzielę i święta przyjmuje
od 9-11-ej.

DO WYNAJĘCIA mały sklep z dużą wystawą. Wiadomość: Główna 34 u Bornsztajna.

POKÓJ słoneczny umeblowany, łazienka, telefon do wynajęcia, ul. Piotrkowska 80 m. 13.

SŁONECZNY umeblowany pokój z wszelkimi wygodami do wynajęcia, Al. Kościuszki 21 m. 8, od 2-4.

LOKAL sklepowy w śródmieściu wraz z urządzeniem do oddania natychmiast. Wiad. w „Republice”.

MIESZKANIE 3 i 2-pokojowe z kuchnią z wygodami: gaz, elektryczność, łazienka. Wiadomość: Administracja Nie-ruchomości „Z. U. S.”, ul. Bednarska 24, tel. 181-05.

Kupno i sprzedaż

GABINET LEKARSKO-DENTYSTYCZNY i pracownia techniczna na prowincji, istniejące od 30 lat, z powodu choroby właściciela do sprzedania wraz z urządzeniem. Oferty pod „Gabinet”, adresować M. Kempński, Łódź Gdańska 92.

CZĘŚCI krosien przedalnia tkackich, transmisje, rury żebrowe, kocioł, strzelba, kasa ogniowa, sprzedaje się po pożarze, Tomaszów Maz., Piłsudskiego 27, Fischer.

Posady

POSZUKIWANA podreżna do pracowni sukien „Zofia” Zamenhofa 4.

POTRZEBNY fryzjer męski od zaraz, Andrzej 28, Czerniak.

ELEKTRYK specjalność ruchome reklamy elektryczne poszukuje posady. Adm. sub: Ingenieur.

LEKARZ-DENTYSTA (ka) poszukujący do miejscowości klimatycznej, warunki bardzo dobre. Zgłoszenia do administr. pod S. 18.

Uzdrowiska i letniska

ORLOWO - MORSKIE. Pensjonat dla dzieci i młodzieży Cecylii Zemmellowej i Sanina-Cukierowej. Wyjazd 23 czerwca. Zgłoszenia: Łódź, Andrzej 35, tel. 144-16 w godz. 10-1 i 4-6.

WISNIOWA-GÓRA, tel. 9. Pensjonat inżynierowej Minc. Idealne miejsce wypoczynkowe dla urlopowiczów. 25

Nauka i wychowanie

UDZIELAM buchalterii gruntownie i tanio, również niemieckiego. Zgłoszenia od 4-6-ej. Główna 6/15 m.

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70, w godzinach 2-3.

Rozmaite

ODDAM chłopczyka 3-letniego niechrzczonego, Srebrzyńska 9 w podwórzu, Gabryszeńska.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miewski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi zł. 4.—, za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.